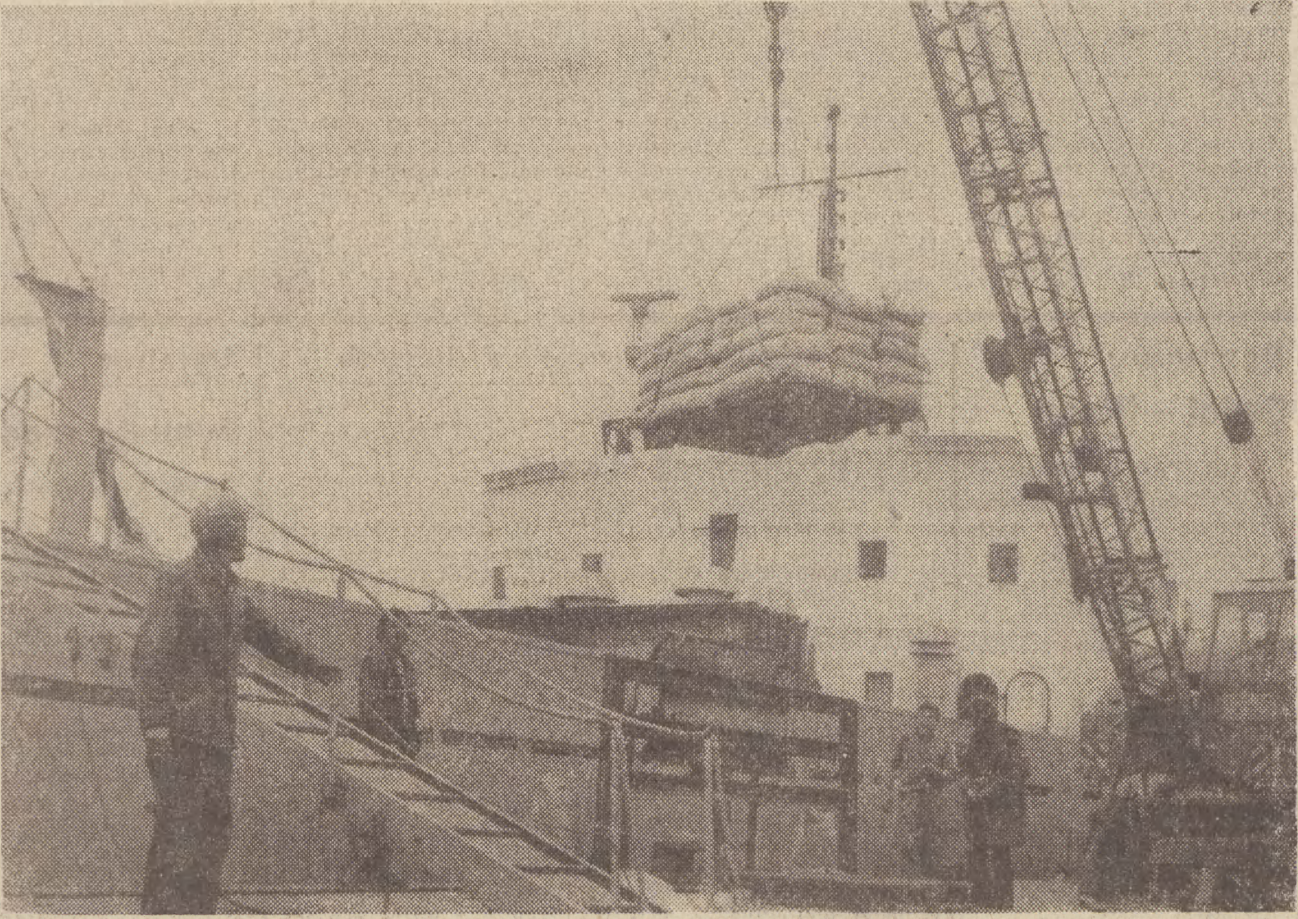




W kołobrzeskim porcie handlowym przeładunku się rocznie ponad 200 tys. ton różnych towarów, m. in. celulozę, drewno sól. Cumują tu, oprócz statków P/M Jednostki z Danii, Szwecji i RFN. Na zdjęciu: rozładunek mączki rybnej przywiezionej przez duński statek „Eyvindsif”.

CAF — Kraszewski

Warszawskie obrady Komitetu Wykonawczego - SFMO dobiegły końca

Zadania młodych w walce o utrwalenie światowego pokoju

WARSZAWA (PAP). Wczoraj dobiegły końca, trwające od 10 bm. w Warszawie obrady Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Rezultatem 4 dniowej, bogatej dyskusji reprezentantów postępowej młodzieży z 54 krajów — należących do SFMD — stały się dokumenty określające stanowisko młodej generacji wobec podstawowych problemów walki o trwały pokój na świecie oraz spraw społecznych i gospodarczych współczesnego świata.

Istotnym akcentem debaty były sprawy związane z umacnianiem solidarności i jedności młodzieży demokratycznej w walce z przemocą reakcyjnej junty wojskowej w Chile.

W trakcie obrad odbywa-

ły się — spotkania bilateralne i rozmowy poszczególnych delegacji. M. in. z delegacjami krajów socjalistycznych przybyłymi na posiedzenie Komitetu Wykonaw-

(dokończenie na str. 3)

18 czerwca br. — XXVIII sesja RWPG

MOSKWA (PAP). Podano tu oficjalnie do wiadomości, że 18 czerwca br. rozpocznie się w Sofii XXVIII sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Zgodnie z osiągniętym poprzednio porozumieniem, sesja będzie się odbywała na szczelnie szefów rządów państw członkowskich RWPG.

Odłot dowództwa i żołnierzy jednostki specjalnej WP na Bliski Wschód

GDĄŃSK (PAP). Wczoraj na lotnisku w Rębiechowie pod Gdańskiem odbyło się uroczyste pożegnanie dowództwa i kolejnej grupy żołnierzy Jednostki Obrony Wybrzeża, która przejmie obowiązki w jednostce specjalnej WP Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

O godz. 9 przyszły dowódca jednostki specjalnej płk. dypl. Henryk Gradzik złożył dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego gen. dywizji Wojciechowi Barańskiemu meldunek o gotowości

przyjęcia przez jednostkę, obowiązków w służbie ONZ. Następnie odlatującym żołnierzom życzenia pomyślnej służby „złożyli” gospodarze ziemi gdańskiej, przedstawiciele zakładów pracy Wybrzeża, organizacji społecznych i młodzieżowych, harcerze obdarowali żołnierzy wiankami z kwiatów.

W przededniu odlotu kadra i żołnierze nowej jednostki specjalnej WP złożyli kwiaty pod pomnikiem Obrońców Wybrzeża na Westerplatte

(dokończenie na str. 3)

OD 1 LIPCA BR.

RÓWNE DLA WSZYSTKICH zasiłki chorobowe

WARSZAWA (PAP). 1 lipca br. nastąpi pełne zrównanie uprawnień robotników i pracowników umysłowych do świadczeń chorobowych. Od tej daty za czas choroby przysługujące będą wszystkim pracownikom zasiłki w wysokości 100 proc. zarobków netto.

Decyzję o zrównaniu tych uprawnień podjął, jak wiadomo, VII Zjazd PZPR. a do niej stopniowego wprowadzania w życie przystąpiono w lipcu 1972 r. Już wówczas ujednolicono zasiłki z tytułu wypadków przy pracy i cho-

rób zawodowych, a pozostałe zasiłki robotników oodnie siono do 85 proc. zarobków. Poprzednio wysokość zasiłków chorobowych robotników wynosiła od 25 do 70 proc. zarobków, zależnie od miejsca leczenia i sytuacji

rodzinnej chorego. W lipcu zeszłego roku zasiłki wzrosły do 90 proc. zarobków netto, a obecnie zwiększają się o dalsze 10 proc.

Zakończenie tej reformy jest nie tylko wyrazem troski o ludzi chorych: jej znaczenie polega przede wszystkim na likwidacji podstawowej różnicy, jaką dzieliła dotychczas pracowników fizycznych i umysłowych. Po bli-

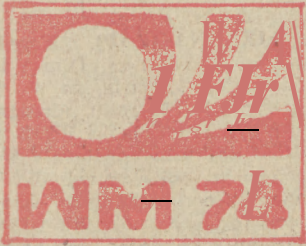
(dokończenie na str. 3)

W Porcie Północnym

Pierwszy transport węgla

GDĄŃSK (PAP). Przedwczoraj do Gdańska nadjechał pierwszy transport węgla przeznaczonego do dalszego przeładunku w Porcie Północnym. Tym samym port, którego oficjalne otwarcie przewidziane jest za 5 tygodni, faktycznie w swojej części lądowej, rozpoczął już pracę.

1800-tonowy ładunek 30 wagonów węgla pochodzi z urobku wydobytego z kopalni „Wujek”. Począwszy od środka kolej uruchomiła specjalny tzw. uładkowy system dowozu węgla do Portu Północnego.



Barwne widowisko na inaugurację X Mistrzostw świata

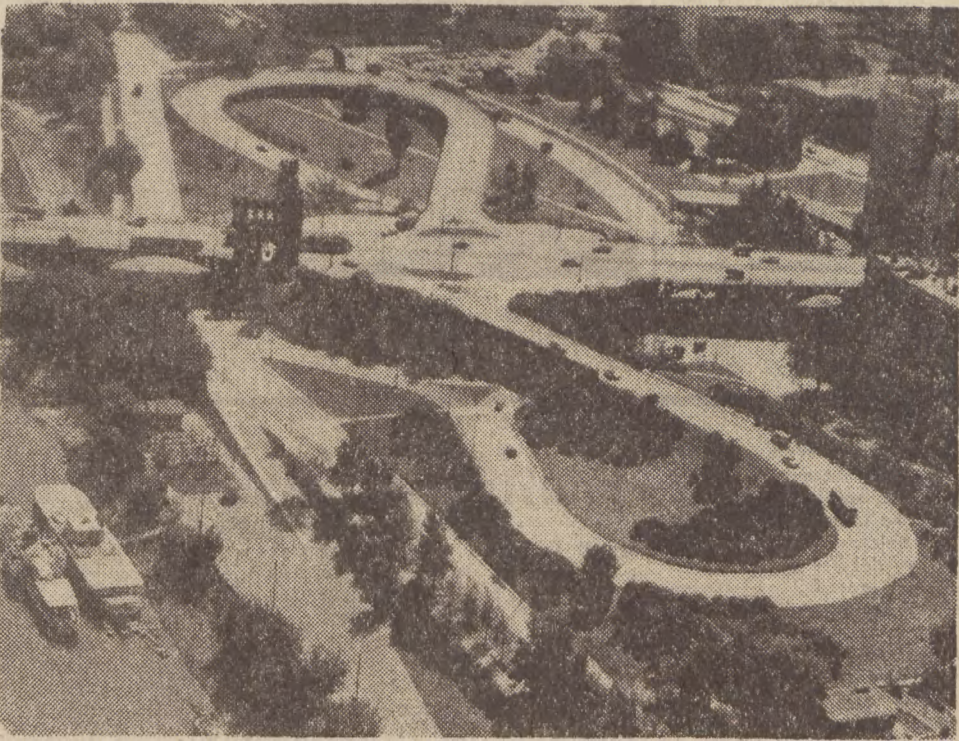
Wczoraj na Stadionie Letnym we Frankfurcie nad Menem meczem Brazylii — Jugosławia zainaugurowano piłkarski turniej X Mistrzostw Świata. Zanim jed-

nak na murawę wybiegli piłkarze, 70 tys. widzów na stadionie i — jak się oblicza — około miliarda widzów na całym świecie, obejrzało barwne widowisko i uroczystość otwarcia mistrzostw.

W loży honorowej zasiadli przedstawiciele najwyższych władz światowego piłkarstwa. Mistrzostwa otworzył prezydent Republiki Federalnej Niemiec, G. Heine-

rich. Tegoroczny turniej jest jubileuszowy, toteż otwarcie otrzymało specjalnie uroczystą oprawę. Na boisku wystąpiły zespoły artystyczne 16 państw — finalistów X Piłkarskich MŚ. Było to wspaniałe widowisko, w którym

(dokończenie na str. 3)



Tak prezentuje się * lotu ptaka węzeł komunikacyjny przy Moście Poniatowskiego w Warszawie. CAF — Matuszewski

JUTRO MAGAZYN

Mira Fejta

KOŁOBRZEG PRZED ŚWIĘTEM

— Przygotowujemy blok z betonu symboliczny kamień, który w czasie uroczystości zostanie opuszczony na dno morza. Będzie to kamień węgielny pod budowę nowego wejścia do portu Kołobrzeg.

Anna Zalewska

2YCIE MAŁŻEŃSKIE

Niech ludzie wsi wiedzą, że nareszcie” orzeźbiałem ra-oczy, i niech pani leśnicza napisze, że i k w tóre do domu, to i tak lanie sptawie, ze na cała wieś będzie grzmiało.

- Uroda
- Mój pies
- Szachy
- Myślistwo
- Ekslibris
- Esperanto



WARSZAWA (PAP). Jak podaje IMGW, w tym ośrodku nad wysełkami brytyjskimi sięga klimu ponad Europę północno-wschodnią. Pozostałe obszary kontynentu są pod wpływem niżu. Polska będzie znajdowała się na skraju niżu. Przewiduje

się więc w części południowej kraju początkowo zachmurzenie duże z opadami o charakterze ciągłym, później lokalne większe przejaśnienia, a na pozostałym obszarze Polski wystąpi zachmurzenie umiarkowane, miejscami nierzadko duże z możliwością przelotnych opadów i lokalnych burz. Temperatura maksymalna od 13 st. na południu, 18 st. do 22 st. w centrum i około 21 st. lokalnie na ośrodku Wschodzie. Wiatry umiarkowane lub dość silne i kierunkowo wschodnie.

W 7' ELEGRAFIC2nym

arDAaiCw

VICJOOC+Hjmo

„PREMIER ZSRR, ALEKSIEJ KOSYGIN wygłosił przemówienie na spotkaniu z wyborcami, którzy wysunęli jego kandydaturę jako deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR. A. Kosygin oświadczył ni* in., że program p*ljtyczny ustalony na XXIV Zjeździe KPZR został zaakceptowany przez całe społeczeństwo i jest pomyślnie realizowany. Mówiąc o sprawach międzynarodowych A. Kosygin oświadczył: Patrzymy W przyszłość z optymizmem. Optymizm ten wynika stąd, iż sytuacja międzynarodowa kształtuje się obecnie w coraz większym stopniu pod wpływem światowego systemu socjalistycznego, czego świadectwem są tendencje odprężeniowe. Partia i rząd ZSRR będą nadal wykorzystywać wszelkie możliwości rozszerzenia współpracy z innymi krajami, a osiągnięciu tego celu? będzie służyć zbliżająca się wizyta prezydenta Nixona w Związku Radzieckim.

* W BELGRADZIE odbyło się pierwsze posiedzenie KC Prezydium „Związku Komunistów Jugosławii. Na posiedzeniu omówione główne kierunki akcji ZKJ w realizacji X Zjazdu partii, który odbył się w końcu maj* w Belgradzie, oraz najważniejsze zadania Komitetu Wykonawczego i jego organów. Oczekiwano, że X Zjazd ZKJ był odzwierciedleniem fedności wobec wszystkich zagadnień politycznych, jak też stanowił potwierdzenie kierunków dalszego socjalistycznego rozwoju Jugosławii.

* AGENCJA TASS podaje • gwMtopoła, fte zakończyła alf tam kurtuazyjna wizyta francuskich okrętów wojennych. Goście z Francji zapoznali się s historycznymi pamiątkami młast-rbohatera j zwiedzili ośrodki wypoczynkowe aa południowym wybrzeżu Krymu.

• HOLANDIA ! Nrd podpisały porozumienie § współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej.

• W TREETOWN podpisano układ e współpracy kulturalnej między Kuba i Sierra Leone, przewidujący wymianę doświadczeń organizacji kulturalnych, naukowych i innych obu krajów.

* W STOLICY TURCJI — Ankarze, podpisano nowe porozumienie gospodarcze między Bułgarią i Turcją. W ramach porozumienia oba kraje przyznały sobie klauzulę największego uprzywilejowania, ulgi celne oraz uzgodniono zasady regulowania należności. Porozumienie zmierza do zwiększenia dwustronnej wymiany handlowej.

* W BERLINIE (stolicy NRD) wznowione zostały rozmowy przedstawicieli NRD i RFN w tpTawie usług pocztowych.

* W STOLICY ALGERII wznowione zostały rokowania przedstawieli nowego rządu portugalskiego i reprezentantów Gwinei-Bissau. Jest to druga tura rozmów poświęconych sprawie niepodległości Gwinei-Bissau. Poprzednia tura odbyła się w LOB dyne.

WCZORAJ podał się do dyi^Ji premitr Kambodży Loog Boret. Jest to następstwo wystąpienia ze składu rządu wicepremiera i sześciu ministrów. Reżim Lon Nola przeżywa obecnie kolejny, poważny kryzys. W czasie ostatnich demonstracji studentekich zabity został jeden z ministrów.

* BRYTYJSKI minister spraw zagranicznych, James Callaghan wyraził ubolewanie w związku z planowanymi przez Francję doświadczeniami nuklearnymi w południowej części Oceanu Spokojnego.

* ZOLNIERZE brytyjscy wytrali* dwa tajne składy broni w salach zebrani protestantów w Belfaście. Znalezione w nich broń, amunicję do moździerzy i szpital polowy. Były to największe wykryte w Belfaście składy br*ai.

Nowe decyzje oszczędnościowe rządu francuskiego

PARY^ (PA?). Korespondent PAP Robert Bielecki p*ze:

Wczoraj odbyła się w Paryżu konferencja prasowa ministra przemysłu Michela Ornano, który omówił szczegóły decyzji oszczędnościowych podjętych poprzedniego dnia przez rząd francuski.

Ornano- stwierdził, że dając...do...zmniejszenia zużycia energii, rząd będzie popierał...rozwoj takich masowych środków transportu, jak k*lej&„i autobusy, natomiast wprowadzi pewne ograniczenia jeśli chodzi o korzystanie z samochodów osobowych. Rząd, zamierza ha przykład wydzielić *specjalne pasma „szybkiego” ruchu, z których b*{3a kojrzystały -tylko autobusy, by usprawnić w ten sposób komunikację miejską. Pw6wn0częśnie, — po raz, trzeci w ciągu ostatniego półroczu — podniesiono cenę benzyny 0-pi^ć centirriów za litr *t>ecyzje oszczędnościowe

przewidują także zakaz ogrzewania pomieszczeń powyżej 20 stopni, obowiązek stosowania odpowiednich materiałów izolacyjnych przy budowie nowych domów oraz istotne ulgi, podatkowe w stosunku do tych którzy wykażą się oszczędnością paliw i energii.

Cenę węgla została podniesiona o 5 procent, a gazu na użytek przemysłowy o 10 procent. Opłaty za elektryczność wzrosły brednio o 5 procent, a ropa naftowa jest teraz droższa o 10 procent. Przewiduję się, że od 1. lipca zostaną podniesione czysze mieszkaniowe.

Poligon Bundeswehry w Kanadzie

BONN (PAP*. RFN i Kanada iawarły p0lozuminić o wykorzystaniu wielkiego poligonu

wojskowego w kanadyjskiej prowincji Manitoba do ćwiczeń wojsk pancernych i zmechanizowanych Bundeswehry. Zgodnie z porozumieniem w ciągu 10 lat na kanadyjskim poligonie przejdzie przeszkolenie ponad 54 tys. żołnierzy i oficerów Bundeswehry. Ministerstwo Obrony RPN przeznaczyło już ponad 10 mln marek na rozbudowę tego poligonu.

Fiński minister oświaty zamienił się w kaprala

HEL.SINKI (PAP). Na przeciąg 9 dni fiński minister oświaty, J. Sundqvist „przywodził” do placówki jednej jednostki obywateli. Jak podkreśla „prasa” jest to pierwszy wypadek w historii Finlandii, że urzędujący minister był „muizory czssowo dtn^yc pie:tr>wnę teke, aby w*lpelnić rwoj otowiazeJt wojskowy.

Konieczność powo*Myta min. Sundqvista pod broń wynikała stąd, że miał on „załagtosei” w „tfużbi” wojskowej.

DEIHI (PAP). Według doniesień i Kuafu Lumpur, zakończyło się tam kolejne posiedzenie malezyjsko-tajlandzkiego komitetu granicznego, na którym powzięto decyzję o wzmożeniu wspólnych operacji wojskowo-policyjnych przeciwko działającej w podziemiu Komunistycznej Partii Malajów o orientacji prochińskie. Jak poinformowała prasa Malezji, celem tych operacji jest „całkowite unicestwienie” ugrupowań komunistycznych po obu stronach granicy.

Przemawiając na posiedzeniu komitetu minister spraw wewnętrznych Malezji Muha*

KAIR, MOGADISZU (PAP). W stolicy Somalii, Mogadishu trwa XI konferencja przywódców państw afrykańskich, zrzeszonych w OJA. Z przemówieniem inauguracyjnym wystąpił prezydent Somalii, Siad Barre, który został wybrany jednogłośnie przez 24 szefów państw i rządów przewodniczącym Organizacji Jedności Afrykańskiej.

Prezydent Barre wskazał na konieczność reformy struktury organizacji oraz Karty OJA. Stwierdzając, że konferencja między niepodległą Afryką a reżimami białej mniejszości na południu kontynentu jest nieunikniona, prezydent wysunął propozycję utworzenia specjalnych sił zbrojnych OJA, które stawią czoła tej konfrontacji.

Ustępujący ze stanowiska przewodniczącego OJA szef państwa nigeryjskiego gen. Jakuba Gowon zapoznał uczestników konferencji ze szczegółami listu od przy-

Konferencja na „szczycie” OJA

Problemy nie tylko Afryki

denta Portugalii, Antonia, de Spínoli, podkreślając, że list jest wyrazem nowość du Cha W stosunkach między Afryką i Portugalią.

Sytuacja portugalskich terytoriów kolonialnych jest jednym z głównych tematów Obrad konferencji szefów państw afrykańskich. Temat ten znalazł także odbicie w przemówieniach przywódców Etiopii; Republiki Malgaskiej, wygłoszonych w pierwszym dniu obrad. Przywódca afrykańscy zażądali od rządu portugalskiego jedno-

znacznej deklaracji, że niepodległość jest niezaprzeczalnym prawem narodów Gwinei-Bissau, Angoli i Mózambiku.

W pierwszym dniu obrad konferencji przemówienie wygłosił sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim. Podkreślił on, że od czasu X „szczytu” OJA w sytuacji Światowej zaszły znaczne zmiany. Nowa sytuacja wytworzyła się m. in. w koloniach portugalskich. Waldheim zaznaczył, że zgodnie z rezolucjami ONZ Portuga-

Rozmowy Sadaf-Nixon

KAIR<<<PAP). Wite o publikowano wczoraj pierwszy komunikat o rozmowach między-szefem państwa egipskiego Anwarem Sadatem a przebywającym obecnie w Egipcie prezydentem USA, Richardem Nixonem. Komunikat stwierdza, że dotyczy one ogólnej sytuacji między narodowej, w tym na Bliskim Wschodzie oraz stosunków dwustronnych. Na przyjęciu wydanym na cześć przywódcy Stanów Zjednoczonych prezydent Sadat oświadczył, że nie może być prawdziwego pokoju na Bliskim Wschodzie bez politycznego uregulowania problemu palestyńskiego. Stwierdził jednocześnie, że sprawdzenie dla Palestyńczyków nie oznacza likwidacji Izraela.

Prezydenci Egiptu i USA wznowili wczoraj po południu rozmowy w Aleksandrii, dokąd udali się specjalnym pociągami.

Wokół kryzysu rządowego we Włoszech

Delegacja WłPK u prezydenta 6. Leone

RZYM (PAP). Korespondent PAP, Zdzisław Morawski pisze:

Prezydent Włoch, Giovanni Leone prowadził konsultację z przywódcami stronnictw politycznych na temat możliwości zażegnania kryzysu rządowego. Prezydent przyjął również na dłuższą rozmowę delegację Włoskiej Partii Komunistycznej z jej sekretarzem generalnym, Enrico Berlinguerem na czele.

Po tej rozmowie przywódca WłPK oświadczył dziennikarzom: Niezależnie od sprzeczności wewnętrznych w łonie dotychczasowej koalicji kryzys jest wyrazem podstawowych sprzeczności charakteryzujących włoską sytuację polityczną. Z jednej strony kraj pełen energii, zdolności twórczych i pragnień demokratycznych, z drugiej — rządy o niejasnych kierunkach działalności, pozbawione dyscypliny moralnej i niestabilne. W taki sposób nie można iść dalej. Kraj potrzebuje kierownictwa politycznego, zdolnego do pobudzenia i wykorzystania energii twórczej ludzi pracy i narodu włoskiego, potrzebuje rządu mo-

gącego nadać wyraźny kierunek działalności organów państwowych. Jesteśmy bardziej niż kiedykolwiek przekonani, że dokonać tego może tylko rząd opierający się na współpracy wszystkich sił ludowych.

Przywódca WłPK oświadczył też, że konieczny jest zasadniczy zwrot demokratyczny, polegający w pierwszej kolejności na zdecydowanej walce przeciwko neofaszyzacji, na rygorystycznym przestrzeganiu etyki w życiu publicznym, usprawnieniu działalności instytucji i organów publicznych oraz przeprowadzeniu najpilniejszych reform społeczno-gospodarczych.



Trąba po^iet^na nad Forrest City w stanie Arkansas. Na zdjęciu: ekipy ratownicze wydobywają ciała ofiar, katastrofy pod ruin domów. CAF — Unifax — Telefoto

Hm winna uznać Sn wmbtks niepodległość Gwinei-Bissau oraz przyznać narodom Angoli i Mozambiku prawo do samostanowienia i niepodległości. Wyraził on żądanie z kontaktów nawiązanych przez Portugalie z ruchami wyzwoleniczymi.

Sekretarz generalny ONZ podkreślił, że nadal pozostała nieuregulowane problemy Rodezji, RPA i Namibii. Przestrzegł on przed ryzykiem gwałtownego konfliktu z reżimami południowej Afryki, jeśli nadal będą one naruszać fundamentalne prawa człowieka i stosować represje wobec tych, którzy pragną zmian. Nawiązując do konfliktu bliskowschodniego Kurt Waldheim wskazał na dbałość o rolę, jaką Organizacja Narodów Zjednoczonych spełnia w dążeniu do przywrócenia pokoju w tym rejonie. Podkreślił jednocześnie, że układy w sprawie rozdzielenia wojsk są jedynie podstawą uregulowania pokojowego.

Argentyna

Dymisja rządu

PAUYŻ (PAP). Według doniesień agencji prasowych prezydent Argentyny P*ron wygłosił przemówienie do narodu, w którym zagroził, że zrezygnuje ze swych funkcji jeśli cały naród nie pomoże mu w zaprowadzeniu ładu w kraju.

W kilka godzin po tym przemówieniu podano do wiadomości, iż rząd argentyński złożył dymisję, by umożliwić Peronowi reorganizację gabinetu.

Artyleria izraelska nadal ostrzeliwuje Liban

KAIR (PAP). Wojska Izraelskie dokonały kolejnej zbrojnej prowokacji wobec Libanu. Artyleria izraelska ostrzelała osiedla libańskie Raszaja Al-Fuhar i An-Nkura. Zniszczonych zostało wiele domów.

PARYŻ (PAP). Wczoraj korespondent Agencji France Presse doniósł z miejscowości Sajda w południowej części Libanu, że od godz. 11.00 czasu miejscowego artyleria izraelska ostrzeliwuje wioskę Ibl Al-Saki w tej części kraju, a także pobliskie okolice*

Zbrodnie PIDE w Mozambiku

LIZBONA (PAP). Korespondent dziennika „Diario de Lisboa” informuje, że w okresie od 1966 roku portugalska tajna policja — PIDE w Mozambiku zamordowała 857 więźniów politycznych. Większość z nich zginęła w starciu z rządem na półwyspie Ibo. Dziennik podaje, że nowe władze portugalskie zatrzymały w Mozambiku około 500 byłych funkcjonariuszy PIDE, zanim udało się im zbiec do Rodezji.

Mina magnetyczna pod cysterną

blizu FlixborOUGH, w następstwie którego zginęło 28 osób.

Scotland Yard, nie potwierdził ani nie zdementował pogłosek, według których mina miała być podłożona przez jeden z oddziałów IRA działających na terenie Anglii.

PRAWDZIWE OBLCZE PEKINU

mmed Ghazall podkreślił, że po niedawnych rozmowach prezydenta Malezji Abdula Razaka w Pekinie, komuniści malajscy „utracili grunt pod nogami”. Była to aluzja do udzielonego Razakowi przez Mao Tse-tunga i Czou En-laję zapewnienia, że Chiny nie interesują się ab solutnie sprawą partyzantów komunistycznych w Malezji i władze tego kraju mogą postępować z nimi tak, jak uznają to za stosowne.

Jak wynika i doniesień pra-

sowych, władze Malezji zamierzają rozrzuć w dzungli z samolotów tysiące ulotek ze zdjęciem Mao Tse-tunga, Czou En-laję i Abdilla Razaka ściskającymi sobie ręce oraz z fotografią pierwszej strony chińskiego dziennika „Zenminzipao” na której ukazał się artykuł oceniający jak najbardziej pozytywnie poczynania rządu Malezji. Ma to na celu udowodnienie partyzantom, że przywódca pekiński odmawia im dalszego poparcia.

LONDYN (PAP). Scotland Yard poinformował, że przed kilku dniami pod cysterną w której znajdowała się duża ilość materiałów łatwopalnych, odkryto minę magnetyczną. Ciężarówka parkowała w odległości kilkuset metrów od zbiorników z 1200 t. cykloheksanu, należących do zakładów chemicznych. Canvey Island w Essexie. Minę udało się na czas rozbroić. Policja wszczęła śledztwo. Właśnie ułatanie się cykloheksanu było powodem niedawnego wybuchu w zakładach „Nypro” w po-

Zadania młodzieży w walce o utrwalenie pokoju

(dokończenie ze str. 1)

ezego Federacji spotkało się kierownictwo polskiego ruchu młodzieżowego. W czasie ipotkań omawiane były spra-

Równe dla wszystkich zasiłki chorobowe

Cdokończenie ze str. 1)

ko 30 latach działalności le- gislacyjnej, konsekwentnie usuwającej te podziały, nie zachowało się ich wiele, ale i te nieliczne anachronizmy, pozostałości prawa między- wojennego były nie do przy- jęcia w naszych czasach i warunkach ustrojowych. Wszelkie pozostałe różnice w uprawnieniach zlikwiduje ko deks pracy.

Ostatni etap reformy zasił- ków chorobowych przypada na rok bezprecedensowy w historii naszych ubezpieczeń społecznych, obfitujący w de- cyzje o wielkiej wadze dla

wy dalszego pogłębiania współpracy między młodzie- żą krajów wspólnoty socjali stycznej jak również próbie my międzynarodowe.

poprawy sytuacji material- nej pracowników i wetera- nów pracy oraz ich rodzin. Równolegle wprowadzany jest w życie szeroki program podwyżek płac. Wszystko to oznacza wiele dodatkowych miliardów złotych — miliar- dów, które oczywiście sami wygospodarujemy. W tej sy- tuacji ogromnego znaczenia nabiera poziom dyscypliny społecznej w zakładach. W ostatnim okresie zmniejszyła się absencja chorobowa, ale nadal jeszcze zdarzają się przypadki nadużywania świadczeń, które przyznano w trosce o rzeczywiste cho- rych. Należy oczekiwać, że kolejna podwyżka tych świadczeń nie spowoduje na- silenia tego zjawiska, nie- wielkiego liczebnie, ale dot- kliwego społecznie. Bardzo wiele tu zależy od samych załóg, od współodpowiedzial- ności każdego za wyniki pra cy zakładu.

Klient chce wiedzieć co kupuje

LÓD2 (PAP). Klienci od dłuższego czasu domagają się szerszej informacji o to warach znajdujących się w sprzedaży. Cyfrowo-literowe symbole umieszczane na tzw. metkach, są niezrozumia- łe nawet dla handlowców.

Warto więc zasygnalizo-

wać, że w Centralnym Labo- ratorium Odzieżowym zakoń- czono prace nad zbiorem in- formacji dla użytkowników. Przygotowano około 50 tek- stów ulotek, objaśniających klienta, z czego dany wy- rób konfekcyjny jest wyko- nany, jakie są jego zalety jak należy z nim postępo- wać. by mógł służyć jak naj- lepiej.

Teraz wypada więc tylko czekać na załączanie tych po- żytecznych informacji do konfekcji dostarczanej do sklepów.

m Bliski Wschód

(dokończenie ze str. 1)

KAIB. (PAP). Przedwczoraj dowódca Dorażnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie gen. Ensio Stila- SVJO wizytował obozy i po- sterunki sił obserwacyjnych (UNDOF) w rejonie Wzgórz Golan. W polskim obozie roz- lokowanym w Kanaker ok. 40 km od Damaszku fińskie go generała powitał dowód- ca oddziału mjr Eugeniusz Nowak.

Po wysłuchaniu raportu offcera dyżurnego i przywi-

taniu się z wartą honorową świetnie prezentującą się w specjalnych mundurach tro- pikalnych i błękitnych heł- mach ONZ, gen. Siilasvuo zwiedził rejon* zakwaterowa- nia pododdziałów, park sa- mochodowy i skromny, ale nieźle wyposażony klub żo- nierski. Duże wrażenie na gościach wywarły ład i porządek wojskowy panujące w obozie zorganizowanym w ciągu kilku dni w trudnych warunkach terenu, na któ- rym jeszcze do niedawna toczyła się walka.

procesu złożone w śledztwie zeznania, także inne dowody ujawnione podczas rozpraw} zmuszają do korekty doko- nanych w śledztwie ustaleń. Ponieważ suma zagarniętych pieniędzy ma zasadniczą wpływ na wysokość kary (w przypadku uznania oskarżo- nych winnymi popełnienia za rzucanych im czynów) ich wyliczenie musi być dokład- ne.

Przerwa w procesie będzie trwała do 25 czerwca. Ponie- waż w tej sytuacji strony mogą ponownie zabrać głos, daty zakończenia procesu nie można w tej chwili dokład- nie określić, (rd)

Nawy autobus z „Jelcza”

WROCŁAW (PAP). W Jelczań- skich Zakładach Samochodo- wych przechodzi próby technicz- ne prototyp unowocześnionego autobusu Jelcz PR 110. Auto- bus ten, o trzech wejściach, be- dzie o blisko metr dłuższy od do- tychczas produkowanych.

Rybak utonął w jeziorze

DRAWSKO. Przedwczoraj po- potudn'u, na jeziorze Drawsko w Czaplunku wypłynęło 10d. 2a dwóch rybaków. Stanisław M. Andrzej-jj „V W trójecie łowienia ryb łódź wyróciła się i ryba- cy Wpadli -dó wody. Stanisław M. utonął, natomiast Andrzej Ł. dopłynął do brzegu i nastę- pnie zawiadomił o wyoadku po- sterunek MO w Czaplunku.

Zwłok topielca nie udało się wydobyć. Utonięcie nastąpiło bo- wiem na bardzo dużej głęboko- ści jeziora. (hs)

Uprawnienia ab.solwent6w szkół wyższych objętych szkoleniem wojskowym

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie szczegółowych uprawnień osób objętych szkoleniem woj- skowym studentów.

Fakt ten dotyczy studentów, którzy oćby wają szkolenie wojskowe na podstawie no- wych zasad z września 1972 r. Uchwała za- pewnia im całkowite zrównanie uprawnień i świadczeń socjalnych po podjęciu pracy zawodowej w porównaniu z absolwentami nie objętymi tym szkoleniem. Absolwenci po rocznym szkoleniu wojskowym zwolnię- ni są z wstępnej stażu pracy oraz, jeśli podejmą pracę w ciągu trzech miesięcy po przeszkoleniu, mają prawo do wykorzysta- nia pierwszego urlopu w tym samym ro- ku kalendarzowym.

Czas przeszkolenia zalicza się absolwen- tom do okresu zatrudnienia w zakresie u- prawnień, świadczeń socjalnych i ubezpie- czeniowych uzależnionych od ilości lat pra- cy w danym zakładzie i na danym stano- wisku. Przy zwolnieniu z przeszkolenia wojskowego absolwenci otrzymują odpra- wę pieniężną w wysokości jednomiesięcz- nego uposażenia zasadniczego żołnierza zawo- dowego w odpowiednim stopniu wojsko- wym. Wszystkie te uprawnienia przysłu- gują również absolwentowi, który nie od- był przeszkolenia w pełnym wymiarze ze względu na stan zdrowia.

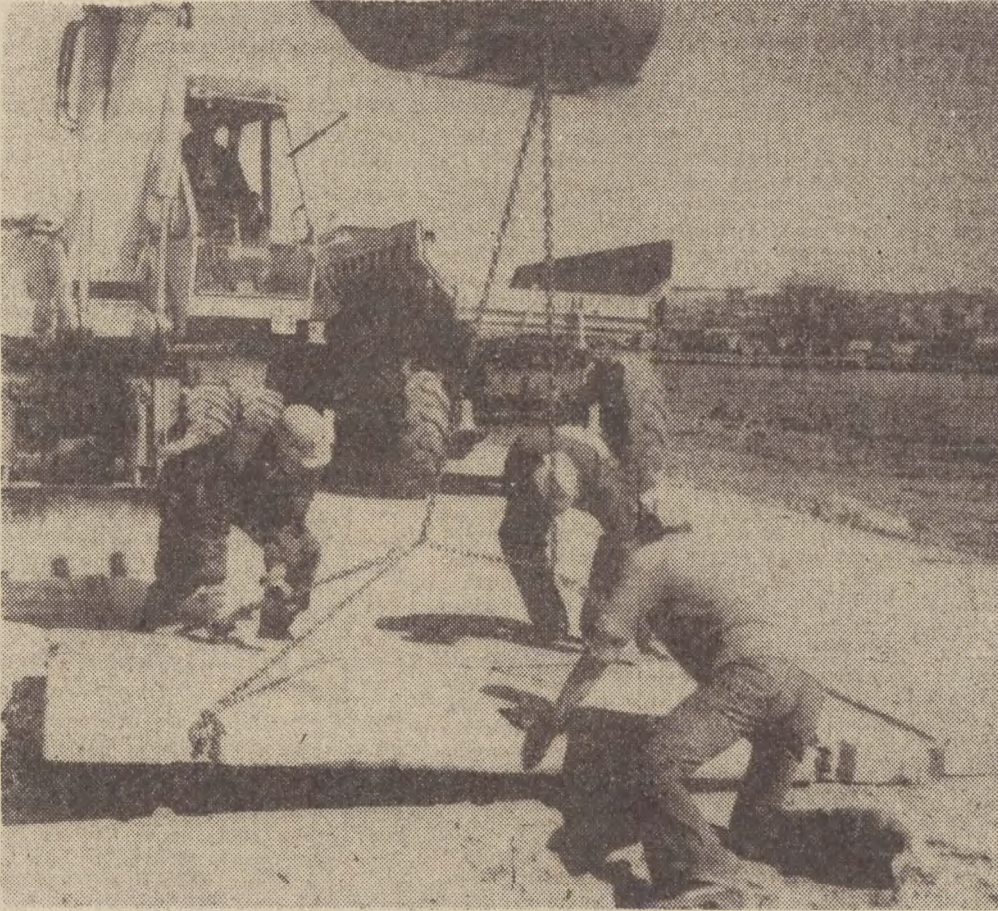
Absolwentom, którzy ukończyli szkolenie wojskowe okres tego przeszkolenia zalicza się na poczet oczekiwania na mieszkanie w spółdzielni budownictwa mieszkaniowego,

jeśli w okresie 5 lat po ukończeniu szkole- nia uzyskają oni członkostwo spółdzielni. Posiadaczom studenckich książeczek mies- zkaniowych, jeżeli uzyskają uprawnienia za- liczenia okresu studiów do okresu ocze- kiwania na mieszkanie, okres przeszkole- nia wojskowego zalicza się dodatkowo do czasu oczekiwania na mieszkanie.

Uchwała zawiera również szczególne u- prawnienia dla najlepszych absolwentów, którzy uzyskają dobre i wybitne wyniki szkolenia wojskowego. Najlepszym, którzy zdobędą tytuły „Przodowników wyszkole- nia” i wyróżnią się podczas praktyki w jednostkach wojskowych, przysługuje pta- wo do uzyskania mieszkania na takich sa- mych zasadach, jak absolwentom szkół wy- szych posiadającym dyplomy z wyróżnie- niem.

Absolwentom, którzy podczas szkolenia wojskowego i praktyki uzyskali wyniki co najmniej dobre, organa wojskowe wysta- wiają tzw. „opinie służbowe ze specjalną rekomendacją”. Dokument ten upoważnia kierownictwa zakładów pracy do szybsze- go awansowania i do zaliczania w poczet rezerwy kadrowej tych absolwentów, - któ- rzy wynikami swej pracy zawodowej po- twierdzają sygnalizowane w opinii uzdol- nienia.

Tu powstawać będą morskie kolosy.



Największą inwestycja modernizacji Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni jest bu- dowa drugiego potężnego suchego doku. Będą tu wznoszone statki o nośności 200 tys. ton. a przy zastosowaniu metody poiowkowej nawet 400-tysięczniki.

Prace na budowie przebiegają w równym tempie: m. in. na całym terenie zaplecza doku, brygady Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Wodociagowych i Kanalizacji ukla- dają kanalizację deszczową i sanitarną. Powstają drogi dojazdowe, ekipy „Elektromonter- iu” ustawiają stację transformatorową.

Na zdjęciu: budowa dróg dojazdowych.

CAF — Uklejewski

„Druga młodość” STOCZNI GDAŃSKIEJ

chłodnicowców, zbiornikowców do przewozu skroplonych gazów i stat- ków RO—RO.

W miejsce dotychczasowych dzie- sięciu pochylni powstanie pięć po- chylni powiększonych i poszerzo- nych uzbrojonych w potężne dźwigi

150-tonowe. Powstanie nowy, wielki ośrodek kadłubowy wyposażony w dok dla statków o długości do 250 m. i nośności ok. 100 tys. DWT. Obok powstanie mniejszy dok do montowania rufowych półówek ka- dłubów. Zarówno place montażowe, jak i same doki będą w maksymal- nym stopniu chronione od wpływów atmosferycznych przez samojedzne wiaty. Rejon doków obsługiwać bę- dzie 700-tonowa suwnica i 150-tono- we dźwigi.

Jedną z istotnych cech programu rozbudowy stoczni jest stworzenie centralnych ośrodków prefabrykacji kadłubów i elementów wyposażenia. Stopniowo zanikać będzie granica między Dracami kadłubowymi i wy- r0SP7eninwvrr? ma«-cvrn3l»-- mu wyposażaniu statków już w trak- cie budowy kadłuba. Ok. 20 proc. nakładów inwestycyjnych przezna- cza się na unowocześnienie transpor- tu rozbudowę hal składowych i ma- gazynów oraz na obiekty socjalne.



(dokończenie ze str. 1)

rym Polska (zespół Teatru Wielkiego i Maryla Rodo- wicz) miała również swój u- dział.

Remis szczęśliwy dla Brazylii

Mecz BRAZYLIA—JUGO- SŁAWIA zakończył się wy- nikiem bezbramkowym. Trze- ba mówić o dużym szczęściu trzykrotnych mistrzów świa- ta, bo Jugosłowianie mieli aż trzy prawie 100-procen- towe okazje do zdobycia bra- mek. Raz Petkovic przestrze- lił z kilku metrów, drugim razem piłka trafiła w leżące- go bramkarza, a w trzecim przypadku Brazylijczyków przed utratą bramki uchro- nił słupek.

W I połowie spotkania' częściej atakowali Brazylij- czycy, ale ich „krótka gra” nie przyniosła nawet groźniej- szych sytuacji na polu pod- bramkowym przeciwników.

W II połowie zespół Jugo- sławii był wyraźnie lepszy i stworzył, obok wspomnia- nych sytuacji, wiele innych gorących momentów pod bramką Brazylii.

Sędzia szwajcarski, p. Schue- rer, prowadził zawody bar- dzo dobrze, utrzymał druży- ny w ryzach. Dwóch Jugo- sławian otrzymało „żółte kart- ki” i w ten sposób arbiter nie- dopuścił do brutalnej gry.

Mecz Brazylia Jugosła- wia (II grupa) miał przede wszystkim znaczenie presti- żowe, oba te zespoły fachów- cy uznają za niemal pew- nych kandydatów do II run- dy.

Zespoły wystąpiły w nastę- pujących składach:

BRAZYLIA: Leao — Nelin- ho, L. Pereira, M. Marinho, F. Marinho — Plaza, Rive- lino, Cesar—Valdomiro, Jai- rzinho, Leivinha.

JUGOSŁAWIA: Marie — Buljan, Kataliński, Muzinie, Hadzabdic — Bogicevic, Ob- lak, Acimovic — Petkovic, Surjak, Dzajic.

Dziś grają:
CHILE — RFN,
ZAIR — SZKOCJA
AUSTRALIA — NRD.

KLASA OKRĘGOWA

Wczoraj rozegrano ostatnią kolejkę spotkań o mistrzostwo klasy okręgowej. Tytuł mistrza zdobył słupski Gryf i on będzie reprezentował nasze wojewódz- two w rozgrywkach o awans do II ligi. Należy sobie życzyć, a- by ambitna drużyna Gryfa sta- ła się mocnym partnerem Gwar- dii w II lidze.

Złocieniecki Olimpia, finiszując z powodzeniem, wczoraj odniósł kolejne zwycięstwo, tym razem nad Bałtykiem — 2:0.

Zdegradowane zostają zespoły: Pogoń Połczyn i Czarni Czarne. Na zaległy mecz z Czarnymi Słupsk połączynianie nie poje- chali, a wczoraj przegrali z II zespołem Gwardii Koszalin 0:2. Czarni Czarne zakończyli swo- je występy w klasie okręgowej przegranym meczem (0:2) z mi- strzem — Gryfem.

Wicemistrz okręgu — Czarni Słupsk Potknął się w ostatnim meczu, przegrywając z MKKS w Darłowie 0:1.

W Czaplunku Lech zremisował 0:1 z Victorią Sianów, a w Miastku- Start przegrał ze Sła- wą 1:2.

Wczoraj mieliśmy kłopoty z uzyskaniem od naszych infor- matorów wieści 7 boisk. Wiado- mo, kiedy grali nasi piłkarze, trwał mecz o mistrzostwo świa- ta. Do zamknięcia numeru nie udało się nam zdobyć rezultatu pojedynku w Świdwinie (Gra- nit — DarzDór).

A oto tabela	
Gryf Słupsk	46:6 79—11
Czarni Sł.	43:9 75—17
Gwardia II	35:17 44—20
Darzbór	29:19 37—22
Bałtyk	26:26 50—39
Sława	26:26 45—46
Granit	25:25 31—30
Olimpia	24:28 36—51
WIZRS Darłowo	24:28 23—42
Victoria	23:29 34—36
Lech Czaplunek	22:31 31—49
Start M.	19:33 36—51
Czarni Ca.	18:32 31—59
Pogbó	4:46 13—7f

NAD TEZAMI KOMITETU CENTRALNEGO PZPR

DOBRO CZŁOWIEKA CELEM STRATEGICZNYM

„Podstawowym celem naszym jest dobro człowieka, zaspokajanie jego potrzeb materialnych i duchowych, wszechstronny rozwój jego osobowości, kształtowania warunków twórczego zaangażowania w działalności produkcyjnej, społecznej i kulturalnej”,

(Z Tez KC PZPR)

...

W STRATEGII partii człowiek, jego dobro, rozwój i jego przyszłość niezmiennie przez trzydzieści lat zajmowały miejsce centralne. Cała polityka partii — ekonomiczna, społeczna, międzynarodowa — była podporządkowana myśli o losie każdego Polaka. Partia przede wszystkim zabezpieczyła nam życie w pokoju, w poczuciu bezpieczeństwa i bez obaw o jutro. Jest to ogromne osiągnięcie, trwały pokój bowiem stanowi podstawowy warunek planowania ludzkiego szczęścia.

Dobro człowieka przyświecało polskim komunistom, kiedy proklamowali nacjonalizację przemysłu i banków, kiedy w ramach reformy rolnej dawali chłopu polskiemu ziemię obszarniczą w gospodarowanie, kiedy decydowali o wprowadzaniu bezpłatnej oświaty i bezpłatnej opieki lekarskiej. Po raz pierwszy w dziejach narodu lata powojenne przyniosły, wraz z likwidacją nieprawdopodobnej krzywdy społecznej, pokój społeczny.

Ukoronowaniem tej strategii był Manifest Lipcowy, który uroczystie stanowił, że „Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do pracy, to znaczy do zatrudnienia za wynagrodzeniem według ilości i jakości pracy”. Bez tych decyzji żadna podstawowa sprawa człowieka nie mogłaby być rozwiązana, bez tych rewolucyjnych postanowień niemożliwe byłoby wprowadzenie Polski i narodu na drogę wiodącą ku postępowi i nowej cywilizacji.

W pierwszych latach po wojnie rozpoczęła się batalia o przyszłość w dwóch płaszczyznach. Z jednej strony chodziło o szybką restaurację sprawności gospodarczej, z drugiej — o rzecz arcykluczową, o to, by dochód narodowy był sprawiedliwie dzielony między wszystkich według udziału w jego tworzeniu. Warunkiem planowania pomyślności

człowieka była budowa siły ekonomicznej państwa i stworzenie instrumentów gwarantujących sprawiedliwy podział owoców pracy.

Dziś, po trzydziestu latach realizacji tej strategii możemy powiedzieć, że każdy Polak wraz z przyjściem na świat otrzymuje od państwa ludowego prawo do życia w pokoju, prawo do bezpiecznego jutra, prawo do pracy, prawo do nauki, prawo do opieki zdrowotnej, prawo do rozwijania swoich uzdolnień, prawo do nieograniczonych szans. Wszelkie społeczne bariery, ograniczające szczęście osobiste i pomyślność społeczną człowieka, zostały zmiecione. Nie przynależność do klasy społecznej, nie status majątkowy, nie urodzenie, decyduje dziś o losie każdego Polaka, lecz wyłącznie jego postawa, jego stosunek do pracy, do społecznych celów narodu. Rewolucja socjalistyczna sprawiła, że każdy może być kowalem swojego własnego szczęścia.

Przypomnijmy pewne charakterystyczne dla tej strategii partii fakty.

Realizacja prawa do życia w pokoju, do bezpiecznego jutra polegała na wejściu Polski w skład rodziny krajów socjalistycznych oraz na trwałym sojuszu ze Związkiem Radzieckim. W rezultacie na każdej polskiej rubieży mamy dziś niezawodnych przyjaciół.

Prawo do pracy ustanawiał już dekret z roku 1946 o rejestracji i obowiązkach pracy, który głosił m. in., że „uchylania się od społecznie użytecznej pracy Państwo Polskie nie będzie tolerować”. Olbrzymi impet odbudowy, na stopniowo budowy szerokiego fundamentu przemysłowego, poczynając od planu sześcioletniego 1950—55, sprawił, że nie tylko raz na zawsze oddalone zostało widmo bezrobocia, ale stopniowo powstawała sytuacja ciągłego braku rąk do pracy w następstwie dynamicznego uprzemysłowienia kraju. Liczba zatrudnionych w gospodarce społecznej wzrosła z 2,5 mln osób w roku 1946 do 5 mln w roku 1950 i 11 mln w roku ubiegłym. W bieżącym pięcioleciu przy warsztatach pracy stanie 1,8 mln młodzi. Warto przy tym zwrócić uwagę na dwa momenty: po pierwsze — z każdym rokiem owe warsztaty pracy są droższe. Obecnie jedno stanowisko pracy w przemyśle kosztuje od 200 tys. zł do 1 mln zł, a mimo to rynek pracy ciągle woła o kadry. Po drugie — każde nowe i droższe stanowisko pracy daje pracownikowi wyższe zarobki.

Należy dalej pamiętać, że prawo do pracy objęło również kobiety, zmieniając zasadniczo ich rolę w życiu narodu. Dziś kobiety mogą zdobywać wszelkie stanowiska, a bez ich pracy zawodowej nie sposób myśleć o jakimkolwiek sukcesie w przemyśle, w rolnictwie, nauce, oświacie czy medycynie.

Olbrzymie zmiany w życiu narodu i każdej rodziny nastąpiły też dzięki u-

powszechnianiu bezpłatnej oświaty. Polska Ludowa od początków swego istnienia jest krajem ludzi kształcących się. Oficjalnie w szkołach wszystkich szczebli i wszystkich typów uczy się trzecia część narodu, ale przecież wiemy, że nie jest to liczba pełna. Wiele tysięcy osób kształci się na różnego rodzaju kursach, inni zdobywają wiedzę dzięki wprowadzeniu kształcenia telewizyjnego. W rezultacie udział osób z ukończonym średnim i wyższym wykształceniem wśród zatrudnionych w gospodarce społecznej wzrósł z 2—3 proc. w roku 1946 do 17 proc. w roku 1972.

Wszystkie te procesy głęboko przeorywując w ciągu trzydziestolecia nasze życie sprawiły, że portret polskiego społeczeństwa zmienił się radykalnie w porównaniu z portretem przedwojennym i tuż powojennym. Jesteśmy pod każdym względem inni, stajemy się narodem wykształconym, o wysokiej kulturze osobistej, narodem wysoko cywilizowanym. Cechuje nas jako społeczeństwo wielka niecierpliwość twórcza, wielka niecierpliwość wobec procesów cywilizacji naukowo-technicznej zrodzona w tym trzydziestoleciu przez święte przymierze Polaka z wiedzą, przez dążenie do zdobywania wiedzy na gruncie powszechnego oświecenia.

VI Zjazd Partii i I Krajowa Konferencja Partyjna tę strategiczną linię rozwoju Polski, stawiającą na dobro człowieka, podniosły do rangi najwyższej. Rozdział I Uchwały VI Zjazdu precyzuje wyraźnie podstawowy cel już w pierwszym zdaniu, stwierdzając, że jest nim „systematyczna poprawa warunków bytowych, społecznych i kulturalnych”. Realizacji tego celu służy cała polityka ekonomiczna, nie notowana w przeszłości rozwój gospodarczy, postęp naukowo-techniczny, modernizacja struktury gospodarczej i społecznej kraju. Nieprzypadkowo — dzięki dynamice gospodarczej lat 1871—73 — płace wzrosły o 24,2 proc. Olbrzymi jest też wysiłek w zakresie budownictwa mieszkaniowego, w szybkim tempie rośnie produkcja dóbr rynkowych.

W ciągu tego trzydziestolecia z naszej pracy zrodziła się gwarancja stałej i wydajnej poprawy poziomu życia społeczeństwa, gwarancja, że dobro wspólnej pracy służył i służyć będzie tylko człowiekowi. (Interpress)

JERZY KOCHAŃSKI

PANORAMA NA 30-LECIE PRL

ZIEMIA KIELECKA



Są tu jeszcze chałupy kryte strzechą, wrosnięte w ziemię, przyszybane wiatrem. Ale nie One dominują w krajobrazie. Kieleccyzna w XXX-leciu, jak wszystkie połacie naszego kraju, zmieniła swoje oblicze. Stała się regionem przemysłowym o określonym profilu: zagłębiem materiałów budowlanych. Początek dała cementownia w Wierzbicy — Jeden z pierwszych zakładów wzniesionych w Polsce Ludowej przy ośrodku Związku Radzieckiego; potem zbudowano cementownię Nowiny I i II, obecnie na finiszu znajduje się Małogoszcz — najnowocześniejsza w tym zakresie fabryka cementu. Ponadto na Kieleccyznie istnieje wiele zakładów wykorzystujących naturalne bogactwa tej ziemi — siarkę, gips, margle, marmury.

W Kieleckiem znajdują się także trzy fabryki o ogromnym znaczeniu dla całej gospodarki: „Iskro” — wytłaczająca miliony łożysk różnych wielkości i typów, Kieleckie Zakłady Wyróbów Metalowych, które są największą fabryką województwa oraz „Chemar” — producent zbiorników i elementów głównych dla przemysłu chemicznego i energetycznego. Jest to jeden z podstawowych dostawców dla przedsiębiorstw wznoszących kompletne obiekty poza granicami naszego kraju.

Drugim centrum przemysłowym po Kielcach jest Radom. Stąd pochodzi wiele wyrobów metalowych, maszyny do szycia, aparaty telefoniczne, obuwie.

Na mapie województwa jest jeszcze wiele innych zakładów FSC w Starachowicach, Huta im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim przeżywająca obecnie okres modernizacji i rozbudowy, oraz fabryka porcelany w Ćmielowie. Ostatnio na tej liście pojawiły się trzy nowe miejscowości: Koźnice, Słoneczko z zawrotną tempa budowy elektrowni, która aktualnie osiąga moc 1200 MW, Połaniec — gdzie powstaje drugi obiekt energetyczny, oraz Pionki mające dostarczyć naszemu przemysłowi sztuczną skórę z zakładu o nazwie „Polcorfam”.

Na zdjęciu: instalacje „Polcorfamu” w Pionkach.

Fot.: CAF — Rozmyślowski

W naszym kraju 40 aeroklubów, w tej liczbie i słupek. Doroczne rajdy, organizowane głównie przez Aeroklub PRL, są sprawdzianem działalności. Szkolenie pilotów szybowcowych, samolotowych, akrobatów i skoczków spa dochronowych oraz modelarzy, kosztuje sporo grosza. Rozwój lotnictwa, coraz to większe obowiązki usługowe dla gospodarki, odpłacają się jednak. Oto dla przykładu przedsiębiorstwo „Agro” ma coraz to większe zadania do spełnienia. Jeden samolot z doświadczonym pilotem, opylił dziennie kilkaset hektarów pól czy lasów.

Zwykle na rajdy lecą piloci bądź doświadczeni, bądź dobrze się zapoznający. Rajd Samolotowy Dziennikarzy i Pilotów zaliczany jest do najtrudniejszych tego typu konkurencji.

Jeszcze przed rajdem otrzymaliśmy 2 zalakowane koperty. Podano nam czas zgłoszenia się nad lotniskiem w Radawcu i drogą radiową polecono otworzyć kopertę nr 2 (drugą należało zwrócić w nie uszkodzonym stanie komisji). Wykreślono trasę łamaną: z Radawca przez Lublin, Świdnik, Chełm, Rejowiec, 2 wzgórza oznaczone na mapie wysokościami 293 i 196 metrów, aż do mety na lotnisku w Zatoniu, pod Zamósćcem. Był to „łamaniec” w formie litery „Z”. Do tego należy obliczyć

kurs i zameldować się na nieujawnionych punktach kontroli czasu z dokładnością do 15 sekund. Każda sekunda opóźnienia lub przylot wcześniej, karane były 5 punktami karnymi.

20 godzin nad Polską

Sprawdzian działalności aeroklubów

W innych etapach wyznaczano kursy w formie łuków lub spirali, układając ponadto wzdluz trasy, znaki i identyfikowanie zdjęć. W sumie znaków i zdjęć było na etapie 12. Jaka więc rola dziennikarza? O, mylicie się. To musi być połowa załogi, a w wielu przypadkach — nawigator. Wystarczy, że pilot leci z kilkusetmetrowym odchyleniem od wyznaczonej trasy i o identyfikacji zdjęć lub odnalezieniu znaków nie ma mowy.

Czy załoga gawrona w składzie pilot Ryszard Matuszewski i niżej podpisany godnie reprezentowała woj. koszaliński? Szesnaste miejsce

w konkurencji lotniczej zapewne nie może satysfakcjonować, ale... jest to najlepsza lokata pilota ze Słupska w historii dotychczasowych rajdów. Można było znacznie lepiej, tylko brakło jednak rutyny, która przecież przy

Do sportów lotniczych garnie się młodzież wszędzie. Słupsk nie jest wyjątkiem. Młodzi nawet pieszo chodzą na odległość o 12 kilometrów lotnisko, tylko po to, żeby popatrzeć na szybowce, samoloty, spadochrony. Nie ma też słupski aeroklub mecenasa. Na dobrą sprawę nikt się nim poważnie nie interesuje. Powstał, bo w Słupsku mieszka wielu niegdyś doskonałych pilotów, którzy w powietrzu spędzili tysiące godzin.

Na konferencji prasowej w Gliwicach szef Aeroklubu PRL, gen. bryg. Władysław Jagiełło, powiedział, że w przyszłym roku jeden z etapów zakończy się w Słupsku. Sport lotniczy, to przede wszystkim masowość. Dopiero z wielu dziedzin można wybrać najlepszych i pokusić się o sportowe laury. Mieszkam w Słupsku przez kilku miesięcy

mi ubiegłoroczny mistrz Polski w akrobacji (w tym roku drugi) Helmut Staś. Wyprowadził się do Szczecina. Znalazł tam doskonałe warunki do treningu. Spotkałem go przypadkowo na lotnisku w Warszawie. Potoczyła się rozmowa, w trakcie której padło pod adresem aeroklubu słupskiego wiele cierpkich uwag i co najważniejsze — słusznych. Mamym dobrze zapowiadającego się juniora (L. Lipski), który już zdobył dwa diamenty, który jeździ na szkolenie centralne i tam zdobywa doświadczenie pod okiem doskonałych trenerów. W Słupsku na to nie ma warunków.

Ryszard Matuszewski właśnie odebrał licencję pilota i podejmuje pracę w gdańskim „Agro” (dlaczego nie w Koszalinie, czy Słupsku?!). I tak można wylizać dalej.

Nigdy nie odważyłbym się napisać tego, gdybym sam nie doświadczył gorzkiego smaku porażki podczas tegorocznego rajdu. Piękna to impreza, ale czas chyba pomyśleć o sukcesach w niej. A nie przyjdą one same, należy na nie pracować miesiącami i latami.

Jak trudny był tegoroczny rajd niech świadczą miejsca daleko poza dziesiątką takich mistrzów akrobacji jak F. dmndda Mikołajczyk (12) i Pawła Pawlaka (ostatni — 28),

MARIAN FIJOŁEK

URLOPY NIE ZAHAMUJĄ WYSOKIEGO TEMPA PRODUKCJI

KOSZALIN. Wkrótce pełnia sezonu urlopowego. 15 czerwca otwiera podwoje większość ośrodków wczasowych. W fabrycznych halach z wielu stanowisk odejdą na urlopy pracownicy. A przecież nie można osłabić tempa produkcji. Jakże kroki poczyniano, aby zapewnić jej ciągłość i utrzymać wysokie tempo? Czy postarano się jednocześnie o dobre warunki wypoczynku załóg? — Z tymi pytaniami zwróciliśmy się do przedstawicieli dwóch dużych zakładów pracy.

Warszawskie Zakłady Radiowe „Eltra” w Białogardzie. Informacji udziela dyrektor do spraw produkcji, Bolesław Fermoda.

Nadchodzący trzeci kwartał będzie stał w „Eltrze” pod makiem urlopów. Większość załogi nabyła już prawa do 21 dni urlopu. Mimo zaplanowanej w związku z tym wysokiej absencji wartość produkcji w tym kwartale nie będzie mniejsza od poprzednich. Tworzy się takie warunki organizacyjne, by można było utrzymać ciągłość produkcji i wysoki jej rytm. „Eltra” nie może sobie pozwolić na taryfę ulgową, jest przecież kooperantem, na jej detale czekają zakłady radiowe i telewizyjne.

Większość załogi stanowią tu kobiety, nie mogą one wziąć urlopu w innym dogodniejszym dla zakładu terminie, bo rozpoczyna się wakacyjna przerwa w żłobkach,

przedszkolach i szkołach. Znalazło się jednak wyjście z tej trudnej sytuacji. W lipcu ustawi się tak produkcję, że przy montażu płytek telewizyjnych będzie pracowała tylko jedna zmiana zamiast dwóch. W tym czasie na wydziale około połowa zatrudnionych będzie mogła skorzystać z urlopów. Wysoki odsetek, bo powyżej 20 proc. korzystających z urlopów, będą miały w tym czasie również wydziały obróbki mechanicznej i galwanizerni. Wiąże się to z zaplanowanymi na ten czas niezbędnymi remontami. W sumie, w lipcu Jedna trzecia pracowników wydziałów produkcyjnych „Eltry” przebywać będzie na urlopach. Większość będzie w tym czasie odpoczywać wraz z rodzinami w uruchomionym zeszłego roku ośrodku wczasowym „Sianożęta”. Czekają ich tam też lata znacznie lepsze warunki wypoczynku. Kończy się budowa własnej stołówki. Ponadto pracownicy „Eltry” mają do wyboru skierowania do innych ośrodków wypoczynkowych macierzystego zakładu — mogą wyjechać na wczasy nad jeziora i w góry. Wybór jest więc duży i dla wszystkich starczy miejsc.

W Zakładach Sprzętu Instalacyjnego w Szczecinku tegoroczne lato również będzie przebiegało pod znakiem systematycznej pracy i równomiernego tempa produkcji. Jak informuje dyrektor do spraw produkcji, Zbigniew

lików. W tym roku nie ustawiono planu, jak to dawniej bywało, „schodkowo”. Miesięczne plany produkcyjne są wytyczone proporcjonalnie do zadań rocznych a realizuje się je nawet z pewnym wyprzedzeniem. Na miesiące „urlopowe” wypadają zadania wartości 25,2 proc. planu rocznego. Plan urlopów został tak ustawiony, że nie powinno być żadnych perturbacji z wykonaniem zamówień produkcyjnych. Na urlopach każdego miesiąca odcznie przebywać około 15 proc. załogi, w tym wielu mistrzów. Aby te ważne stanowiska na każdym wydziale, były obsadzone, już teraz na ich miejsce przygotowuje się na zastępstwo ustawiać.

Dyrekcja i rada zakładowa stara się również o zapewnienie dobrego wypoczynku, załogom. Zakończono remont i modernizację ośrodka w Ustroniu-Morskim. Na pierwszym turnusie rozpoczynającym się 15 czerwca nie będzie jeszcze „kompletu gości”. Na następnych wszystkie miejsca będą wykorzystane. Ponadto uzyskano około 400 skierowań na wczasy FWP. Udane urlopy zapewnił wszystkim chętnym. Niektórzy przełożyli je na wrzesień, wtedy Zakład organizuje wycieczki na Węgry, a połowę kosztów pokrywa z funduszu społecznego. Prócz tego Zakład dysponuje jeszcze wczasami w NED, w okręgu Neubrandenburg. (ew)

JAK PRZECIWDZIAŁAĆ ZBĘDNYM ZAPASOM?

W porównaniu z dynamiką produkcji przemysłowej i budowlano-montażowej w woj. koszalińskim przyrost zapasów materiałowych w 1973 roku ukształtował się bardzo niekorzystnie. Na 1 proc. przyrostu produkcji globalnej w przemyśle planowanym centralnie wynosił on 1,20 w przemyśle spożywczym — 0,43, w przemyśle terenowym — 1,80, w budownictwie — 0,87.

Szczególnie niekorzystna była sytuacja w przemyśle terenowym, a zwłaszcza w spółdzielczości pracy, gdzie tempo wzrostu zapasów znacznie przekraczało tempo wzrostu produkcji. Zapasy materiałów zgromadzone na koniec 1973 roku w przemyśle planowanym centralnie pokrywają 100-dniowe potrzeby produkcyjne, w przemyśle spożywczym — 93-dniowe, w przemyśle terenowym — 97-dniowe, a w budownictwie — ponad 200-dniowe potrzeby produkcyjne. Oznacza to, że kaid partia surowców i materiałów zakupiona przez przedsiębiorstwa, przemysłowe jest beużytecznie przetrzymywana w magazynach przez okres ponad 3 miesiące, zanim zostanie poddana obróbce technologicznej. W budownictwie okres beużytecznego składowania materiałów przekracza 6 miesięcy. Są takie materiały, które przechowuje się w magazynach przez rok i dłużej. W znacznej mierze są to zapasy nieprawidłowe: zbędne i nadmierne, nagromadzone w ilościach przekraczających potrzeby produkcyjne. Na koniec 1973 roku przedsiębiorstwa kredytowane przez Narodowy Bank Polski posiadały ponad 93 mln. zł nieprawidłowych zapasów materiałów, z czego w przemyśle planowanym centralnie — 53 mln. zł (głównie w przemyśle lekkim i maszynowym oraz ciężkim), w przemyśle terenowym — 19 mln. zł (przeważnie w spółdzielczości pracy), w budownictwie — 7 mln. zł, zwłaszcza w przedsiębiorstwach Koszalińskiego Zjednoczenia Budownictwa, w transporcie — 5 mln. zł, w rejonach eksploatacji dróg publicznych i w przemyśle spożywczym — 4 mln. zł,

w zasadzie dotyczy to spółdzielczości mleczarskiej.

Wyniki badań wskazują, że minio znacznych osiągnięć w zagospodarowywaniu skutków nieprawidłowych, co roku pojawiają się nowe zapasy. Wysiłki przedsiębiorstw koncentrują się głównie na usuwaniu skutków nieprawidłowej gospodarki zapasami — zagospodarowywaniu ujawnionych już zapasów, a nie na przeciwdziałaniu ich powstawaniu i eliminowaniu przyczyn powodujących powstawanie zapasów nieprawidłowych.

Wśród przyczyn, powodujących powstawanie zapasów nieprawidłowych najistotniejszą rolę odgrywają: zmiany planów produkcyjnych, anulowanie zamówień przez odbiorców, trudności w uruchomieniu nowej produkcji, nieprawidłowości w działaniu służb zaopatrzenia, przesunięcia w planach produkcji i ich niewykonywanie.

Przyczyny te można sro wadzić w zasadzie do jednej — braku możliwości względnie szybkiego zaopatrzenia w potrzebne surowce i materiały w drodze zakupu z miejscowych składnic, bez zbitegowy czekiwania na dostawy po złożeniu zamówień. W tej dziedzinie należy szukać źródeł usprawnienia gospodarki materiałowej, i jej racjonalizacji.

Niezbędny jest też sprawnie działający aparat handlu nieprzydatnymi przedsiębiorstwom produkcyjnym zapasami materiałowymi. Dotychczas wyspecjalizowane przedsiębiorstwa zajmujące się upłynianiem nieprawidłowych zapasów nie spełniają należycie tych funkcji. Realizację tych zadań należałoby powierzyć normalnym przedsiębiorstwom handlu środkami produkcji, którym łatwiej upłynnić nieprzydatne odbiorcom zapasy surowców i materiałów, gdy sprzedają w normalnym trybie te same asortymenty.

Materiały są podstawowym przedmiotem kredytu bankowego i jednym z ważnych zagadnień, którymi interesuje się Narodowy Bank Polski w trakcie działalności kredytowej. Nieprawidłowości stwierdzone w gospodarce zapasami są

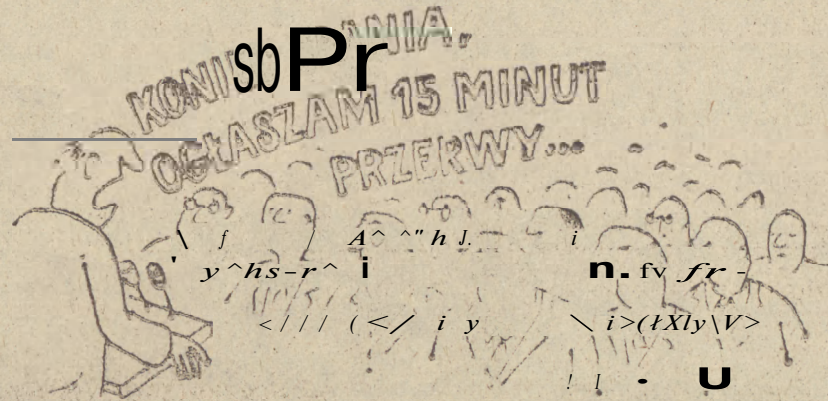
przedmiotem oddziaływania bankowego. W roku ubiegłym z tytułu nieprawidłowości w gospodarce zapasami, Narodowy Bank Polski podwyższył 8 przedsiębiorstwom stopę procentową od kredytów obrotowych, a jednemu ograniczył wysokość kredytu,

Wstrzymanie dopływu środków kredytowych do przedsiębiorstw i naliczanie dodatkowych odsetek, obciążających wyniki finansowe przedsiębiorstw wywarło we wszystkich przypadkach pożądany skutek, zmobilizowało te przedsiębiorstwa do podjęcia starań o wyeliminowanie nieprawidłowości w gospodarkach zapasami. materiałowymi będącymi przedmiotem oddziaływania banku.

Istotnym czynnikiem, skłaniającym przedsiębiorstwa do racjonalnej gospodarki zapasami jest podwyższenie stopy procentowej od kredytów bankowych. W roku ubiegłym dwukrotnie podwyższona stopa procentowa obowiązywała w jednostkach inicjujących, natomiast w roku bieżącym obowiązuje wszystkie jednostki korzystające z kredytów bankowych. Istotne znaczenie ma również potrącanie w jednostkach inicjujących, w formie obliczania* produkcji dodanej, kwoty naliczonych przez bank odsetek i prowizji bankowych od podstawowego kredytu obrotowego w stosunku do wartości sprzedaży.

Możliwość poprawy gospodarki materiałowej w województwie koszalińskim upatrujemy w usprawnieniu obrotu i działalności miejscowych jednostek handlu środkami produkcji, bardziej skutecznym obecnie oddziaływaniu instrumentów systemu ekonomiczno-finansowego, utrzymaniu wysokiej dynamiki rozwoju wojewódzkiej gospodarki województwa, zwłaszcza przemysłu i budownictwa, w których, to działach koncentruje się zasadnicza część zapasów materiałowych województwa.

BOLESTAW STĘPIEŃ
dyrektor
Oddziału Wojewódzkiego
NBP w Koszalinie



Rys. 2 Jujka



WYKORZYSTUJĄ
KAŻDĄ MOŻLIWOŚĆ

DRAWSKO. Cała piątka dzieci — Danusia i Ludmiła, Kasia i Janek oraz Adam — pozostaje pod stałą opieką p. Michaliny. Wiącek z Drawski Pomorskiego, o której opiekunicej pasji pisaliśmy swego czasu na łamach „Głosu”, Dzieci pozbawione są Opieki rodziców — chorych lub po prostu mało odpowiedzialnych. Pani Michalina za troszczyła się więc, by zapewnić tym dzieciom jak najlepszy wypoczynek wakacyjny. Jeden miesiąc wakacji — spędza na półkolonii, w drugim natomiast pojeżdża na kolonie organizowane przez Wydział Oświaty i Wychowania. Ich pobyt na tych koloniach sfinansuje TPD.

— Dzieci — jak ta piątka — jest w powdrawskim więcej mówi Michalina Wiącek. — Wszystkim postarano się zapewnić wakacyjny wypoczynek. Twierdzi tak na tej podstawie, że w ubiegłych latach przychodziło do mnie po dwadzieścia i więcej dzieci z „płaczem, bo nie dostały w szkole kart na kolonie, a rodzice przeleż nie pracują. Prosiły, żeby im pomóc. W tym roku, chociaż karty kolonijne też są już rozdane, nie było takiej sytuacji jak kiedyś. Wszystkie dzieci potrzebujące pomocy ze strony społeczeństwa, otrzymały ją. W tym roku zakłady pracy i szkoły zaofiarowały dzieciom o wiele więcej miejsc na koloniach, niż dawniej.

W drawskiej Lidze Kobiet postanowiono urządzić podczas wakacji „przechowalnię” dla małych dzieci, gdyby którejś z przedszkoli trzeba było zamknąć z powodu remontu. Wykorzysta się do tego celu świetlice i place zabaw.

WALCZ. W tym roku, jak n?dy dotąd, zatroszczono się w powiecie wałęckim o zorganizowany wypoczynek dla młodzieży szkół średnich. W uK roku np. tylko 160 osób skorzystało z różnych form wypoczynku, organizowanych głównie przez szkoły. W tym roku na obozach wędrownych, k'lkudniowych wycieczkach i obozach, stałych wryfnpz\var bPhyp praw@ 900 uczniów szkół ponadpodstawowych.

Ośrodkiem w tym roku na obozach i koloniach liczba miejsc wzrosła o 2,4 tys. Większość dzieci z powiatu wałęckiego będzie wynoczywała poza terenem naszego województwa.

W tym roku orzybyło również k'Uu nowych izatorów kolonii, m. in. Oddziału PKS, który dzieciom swoich pracowników proponuje wypoczynek w Płocznie.

Warto odnotować nową i bardzo pożyteczną inicjatywę TPD. LK. Wydziału Oświaty i Wydziału dla Nieletnich przy Sadzie Powiatowym w Wałcu. Instytucje te postanowiły objąć wakacyjną opieką dzieci, które weszły w kolizję z prawem. Tę grupę dzieci, na koszt wymionionych wyżej instytucji, skieruje, się na kolonie. Inaczej, niż dotąd, postanowiono zorganizować wypoczynek, dla dzieci z Państwowego Domu piekca. w Jastrowiu. Dotąd „rozbijano” grupę i Po kilka-osób wysyłano, do różnych miejscowości, niejako „na przyczepkę”, pod opieką innych organizatorów. W tym roku, natomiast dzieci z Jastrowia będą wypoczywały w swoim gronie, na kolonii w Wojcieszowie Dolnym. Do Jastrowia — natomiast przyjadą na wczasy nauczyciele ze szłót w Złotori. Tamtejszy Wydział Oświaty przeprowadzi na własny koszt modernizację kuchni Domu Dziecka w Jastrowiu. Porozumienie między Wydziałami Oświaty w Wałcu i Złotori zapewni dzieciom z obu powiatów przyjemny wypoczynek. W sumie na bba turnusy do Złotori pojedzie 360 dzieci z pow. wałęckiego.

Niezależnie od nowych, utrzymanych zostaną w pow. wałęckim stare, sprawdzone formy wypełniania dzieciom wolnych wakacyjnych dni. W porozumieniu z różnymi zakładami pracy zorganizuje się liczne dziecińce, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach.

ZŁOCIENIEC. W Drawskich Zakładach Ceraamiki Budowlanej w Złocieniu tegoroczna akcja letnia jest już dopięta na ostatni guzik. Miejsce jest tyle, że każdy pracownik-frioie, wystaf, swoje dziecko na kolonie. Jedną z miejscowości, gdzie pojadą dzieci pracowników DZCB jest Lubin, koło Międzyzdrojów. Zakład ma tam własny ośrodek kolonijny, do którego w jednym turnusie może pojechać 150 dzieci. Ale tylko na jeden turnus* pojadą tam dzieci ze Złocienca. W drugim natomiast skorzystają z ośrodków kolonijnych pokrewnych zakładów, m. in. będą wypoczywały w Jedlinie Zdroju. Istnieje bowiem porozumienie o wymianie miejsc kolonijnych w różnych ośrodkach, żeby dzieci były skazane na pobyt co roku w trój samej* miejscowości. W dyrekcji DZCB zapewniono nas, że praktycznie nie ma ograniczeń jeśli idzie o wyjazd dzieci na kolonie, ponieważ wolne miejsca, zakłady przak'azuia do dyspozycji Zjednoczenia a ono z kolei przydziela innym, w miarę ich potrzeb, (az)

Z KOŁOBRZEGU DO PORTÓW POLSKI I NRD

„MŁODZI DLA GMINY”

KOŁOBRZEG. Sezon turystyczny roz zaczął się także dla statków białej floy. Stateczki Żegluga Szczecińskiej wypływają już z Kołobrzegu na godzinne i dwugodzinne wycieczki po morzu. Frekwencja jest jeszcze różna, zależna od pody. W pełni sezonu, jak co roku, zapewne kandydatów będzie więcej niż miejsc na statkach.

Od 3 czerwca do Kołobrzegu miał za wijać wodolot. Nie wiemy, z jakich powodów jeszcze nie dotarł na nasze wybrzeże. Ponieważ jednak wierzymy, że wkrótce wodolot zjawi się w Kołobrzegu, poinformujemy o rozkładzie rejsów (czy lotów?) tego najszybszego środka lokomocji morskiej. Wodolot typu Kometa produkcji radzieckiej ma utrzymywać połączenia między Kołobrzegiem 3 portami polskimi i NRD. Szczególnie te ostatnie będą bardzo atrakcyjne.

Dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i środy; wodolot kursować będzie z Kołobrzegu do Sassnitz na wyspie Hugi i z powrotem. Trasę długości 132 km pokona on w 2 godz. 40 min. a więc z przeciętną prędkością około 50 km na godz. Odjazd z Kołobrzegu o godz. 7 a powrót po południu. Można więc w jednym dniu odbyć ciekawą wycieczkę do malowniczego miasteczka w NRD.

W ten sam sposób, dogodny dla zwiedzających, ułożono rozkład rejsów do Stralsundu, odległego od Kołobrzegu drogą morską o 190 km. Wodolot kursuje na tej linii raz w tygodniu, we wfor ki, odpływając z Kołobrzegu o godz. 7.

Podróż trwa 3 godz. 15 min. Rejs powrotny ze Stralsundu o godz. 16. Cena biletu w jedną stronę — 230 zł, do Sassnitz — 100 zł.

Z portów polskich Kołobrzeg ma zaplanowane połączenia wodolotem ze Świnoujściem, Darłowem (kilka razy w tygodniu). Do Darłowa można też popłynąć statkiem, podobnie jak do Dziwnowa. Komunikacja ta jednak utrzymana będzie wyłącznie na zamówienia zbiorowe.

W sumie połączeń jest sporo. Oby tylko to co zapowiada informator Żegluga Szczecińskiej na rok 1974 potwierdziło się w pełni w praktyce. (par)

KOSZALIN. Na ostatnim, plenarnym posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego ZSMW oceniono udział młodzieży wiejskiej w konkursie „Gmina mistrz gospodarności”. Informowaliśmy już o pracy młodych w ramach „Wiosny czynów” i konkursie „O wieś estetyczną i sportowo-turystyczną”. Przykłady pracy wielu kół ZSMW świadczą o udziale młodzieży w akcji zagospodarowywania i upiększania Ziemi Koszalińskiej.

Na plenum zdecydowano, że koła i organizacje ZSMW w gminach będą kontynuowały akcję czynów społeczno-użytecznych dla środowiska ale skoncentrują się zwłaszcza na pomocy przy remontach, budowie dróg lokalnych i obiektów sportowych. Jednocześnie uznano, że organizacja dołoży starań, by młodzi rolnicy podnosili produkcję rolną. Przykłady kolektywnego współdziałania w zespołach są już znane, m. in młodzi rolnicy z Radosławia w pow. Sławno wspólnie wykorzystują sprzęt i maszyny rolnicze, specjalizują się i kooperują w hodowli trzody chlewnej. Powstawaniu takich zespołów patronować będą koła i zarządy gminne ZSMW.

Przedstawiono ponadto program tradycyjnej akcji „Każdy kłosa na wagę złota” w roku bieżącym. Chociaż wieś koszalińska jest coraz bardziej zasobna w maszyny i kombajny, w okresie żniw pomoc młodzieży jest szczególnie cenna. W akcji będą uczestniczyli członkowie wszystkich organizacji młodzieżowych. Ustalono, że szczególnej pomocy udziela młodzi z POM i zakładów naprawczych mechanizacji rolnictwa, by dobrze przygotować maszyny i sprzęt rolniczy do żniw.

Członkowie ZW wybrali wiceprzewodniczącym ZW ZSMW Zygmunta Szustera — działacza ZSMW z woj. poznańskiego. (pak)



Wizja urbanistów na rysunkach, planszy i makiecie

Kołobrzeanie mogą naocznie sprawdzić, jakie będzie ich miasto po zakończeniu budowy nowej dzielnicy uzdrowiskowej. Wizję urbanistów: rysunki, plansze i makietę można oglądać codziennie w kołobrzeskim Klubie NOT przy ulicy Lenina, (mir)

Fot. Jerzy Patan

MARYNARSKI ZŁOT „DO MORZA”

DARŁOWO. Oddział PTTK Marynarki Wojennej w Gdyni po raz dwunasty już organizuje ogólnopolski turystyczny zlot motorowy „Do Morza”. W tym roku zmotoryzowani marynarze na miejsce zlotu wybrali Darłowo. Zjadą tu w dniu 22 bm. w godzinach popołudniowych. W następnym dniu (niedziela) odbędą się próby sprawnościowe samochodowe i motocyklowe dla uczestników zlotu, występy zespołów estradowych. Planowane jest zwiedzanie portu i przedsiębiorstwa połowowego „Kuter”.

Złoty motorowy, organizowane przez marynarzy, mają już ugruntowaną dobrą opinię wśród turystów. Corocznie uczestniczy w nich kilkuset turystów zmotoryzowanych z całej Polski. W ubiegłym roku punktem docelowym była Ustka. Sklasyfikowano 15 zespołów, a zwycięzca w klasyfikacji drużynowej został Klub Motorowy Zakładów im. R. Luksemburg w Warszawie. Zachęcamy turystów z naszego województwa do uczestnictwa w tej ciekawej imprezie. Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem Oddziału PTTK Marynarki Wojennej, 81-374 Gdynia, (par)

Pijana obsługa parowozu surowo ukarana

KOSZALIN. Przed Sądem Powiatowym w Koszalinie zakończył się proces Tadeusza Małachowskiego i Kazimierza Stankiewicza oskarżonych o prowadzenie pociągu pospiesznego relacji Kołobrzeg — Warszawa w stanie nietrzeźwym. Jak już informowaliśmy, 15 marca w polu między Tymieniem a Miłogoszczą (pow. Kołobrzeg) zatrzymał się pociąg pospieszny do Warszawy. Okazało się, że obsługa parowozu — maszynista T. Małachowski i pomocnik K. Stankiewicz, jest pijana i niezdolna do prowadzenia pociągu.

Przewód sądowy potwierdził w pełni winę oskarżonych. Obaj tłumaczyli się tym, że wprawdzie pili wódkę w dniu, w którym mieli się zgłosić po południu do pracy, lecz czuli się dobrze i dlatego nie ujawnili dyspozytorowi lokomotywowni, że są pod wpływem alkoholu.

T. Małachowski wyjaśnił, że zatrzymał pociąg, gdyż w pewnym momencie poczuł się źle i nie był zdolny go dalej prowadzić.

Powołani w sprawie biegli wykazali, że nie istniało niebezpieczeństwo spowodowania przez oskarżonych katastrofy, ponieważ szlak kolejowy łączący Kołobrzeg z Koszalinem jest jedno torowy, a system kontroli ruchu pociągów tak zorganizowany, iż jest niemożliwe, by na jednym torze spotkały się dwa pociągi.

Sąd Powiatowy skazał T. Małachowskiego za prowadzenie lokomotywy w stanie nietrzeźwym na karę 2 lat, a Kazimierza Stankiewicza na karę 1,5 roku pozbawienia wolności, pozbawiając obu prawa wykonywania zawodu maszynisty i pomocnika przez 5 lat i prowadzenia pojazdów mechanicznych przez 8 lat. Wyrok nie jest prawomocny* (**)

„A WODZIREJ WPROST SZALAŁ NA SALI”...

ŚLUPSK. Za drzwiami stał zakapturzony kat i toporem obcinał... kupon zaproszenia, a później nagle rozległo się wściekłe ujadanie psa i nawet najbardziej odważni goście dali sięstraszyć. Całe szczęście, że brytan obecny był tylko na taśmie magnetofonu i wszystko skończyło się na strachu. Takimi atrakcjami witali uczestników wojewódzkiego finału „Zabawy, jakiej nie było” zetemesowcy z Północnych Zakładów Przemysłu Skórzanego „Alka” w Słupsku.

Przed kilkoma laty Związek Młodzieży Socjalistycznej ogłosił dla młodzieży szkolnej konkurs na najlepszą i najbardziej pomysłową zorganizowaną szkolną zabawę. Pomysł chwycił, bowiem „szkolniacy” mogli popuścić wodze fantazji i bez kolizji ze szkolnym regulaminem organizować sobie potańcówki i zabawy we własnym młodziowym stylu w murach szkolnych, co poprzednio nie zawsze było mile widziane.

W Koszalińskim zmodyfikowano nieco program i zaproszono do udziału również młodzież pracującą. Udział w typowo szkolnym konkursie jest wyjątkiem w skali kraju. W innych regionach obserwuje się coraz słabsze zainteresowanie konkursem, nawet w szkolnych organizacjach ZMS. Jak poinformowali organizatorzy, do „Zabawy jakiej nie było” przystąpiło 850 kół szkolnych i prawie 400 kół z zakładów pmcy. Na zabawach i z rozmachem organizowanych balach, bawiło się ponad 12 tysięcy młodych.

Każda zabawa miała swój przewodni temat, któremu podporządkowano dekoracje lub kostiumy uczestników, a również program artystyczny. Były więc zabawy „wilków morskich” i entuzjastów kosmonautyki. W większości młodzież miała pomysły wcale nie stereotypowe i potrafiła zorganizować sobie rzeczywiście zabawy, jakich nie było. Przy okazji ujawniło się wiele ukrytych talentów. Na niektórych zabawach przedstawiono własne programy kabaretowe, organizowano konkursy w rodzaju „mikrofon dla wszystkich”.

Lista nagrodzonych kół za pomysłowo zorganizowane zabawy jest długa. Wymieńmy więc tylko najlepszych: młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 z Koszalina i organizatorów młodzieżowego balu ze Słupska — Zarząd Zakładowy ZMS z PZPS „Alka”. Oni zaprosili do Słupska wszystkich laureatów konkursu. Zabawa była przednia a wodzirej wprost szalał po sali., (pak)

W świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Pomorzanka” czynna będzie wystawa haftów kaszubskich, natomiast w witrynie sklepu meblowego będą prezentowali swój dorobek fotograficzny. (RD)

ZAPROSZIHIE NA WYSTAWY

CZŁUCHÓW. Twórczość dziecięca zawsze cieszy, się dużym zainteresowaniem starszych. Wyobrażenia dzieci o „niu” dzisiejszym i przyszłości są często zaskakujące, pozwalają nam zwrócić uwagę nieraz na to, czego w codziennym pośpiechu nie zauważamy. Choćby z tego względu polecamy wystawę twórczości dziecięcej, zorganizowaną przy okazji Dni Człuchowa w Szkole Podstawowej nr 3 w Człuchowie. Wystawa zostanie otwarta jutro.

W świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Pomorzanka” czynna będzie wystawa haftów kaszubskich, natomiast w witrynie sklepu meblowego będą prezentowali swój dorobek fotograficzny. (RD)

WIEJSCY AKWIZYTORZY „GROMADY”

KOSZALIN. Oddział Wojewódzkiej Ogólnopolskiej Spółdzielni Turystycznej „Gromada” w Koszalinie rozpoczął organizowanie własnych placówek na wsi. Jest to podyktowane potrzeby zbliżenia usług turystycznych do mieszkańców wsi — głównych klientów spółdzielni. Jak nas informuje mgr B. Konarski z „Gromady” w Koszalinie, przy urzędach gminnych, kombinatach pegeerowskich, gminnych spółdzielniach, klubach rolnika itp. wiejskich zakładach pracy i instytucjach tworzone są punkty informacyjno-akwizycyjne. Pierwsze powstały już m. in. w powiatach bytowskim, sławieńskim, słupskim, szczecińskim i waleckim. Kolejne tworzy się w pow. kołobrzeskim i świdwińskim.

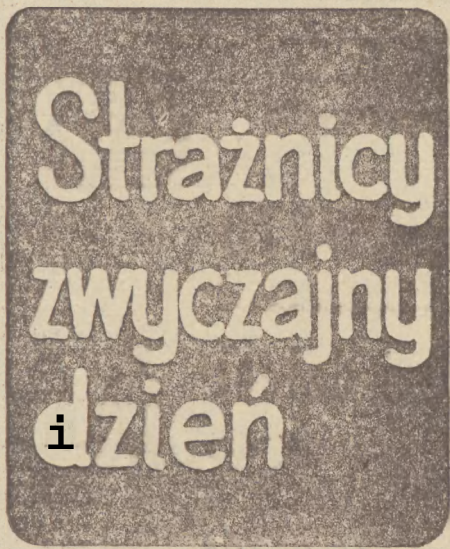
Zadaniem tych punktów — najogólniej określając — jest informowanie o usługach świadczonych przez „Gromadę”, a więc wczasach, koloniach, wycieczkach krajowych i zagranicznych. Na miejscu — w gminie, bez potrzeby wyjazdu do placówki powiatowej spółdzielni, można dowiedzieć się o cenach, terminach imprez, otrzymać formularze druków niezbędnych przy wyjazdach zagranicznych. Akwizytorzy „Gromady” przyjmują też zlecenie od instytucji na organizację imprez turystycznych. Za pośrednictwem otrzymują propozycje.

To novum spotkało się z przychylnym przyjęciem zarówno mieszkańców wsi jak i władz gmin koszalińskich-



NA WCZASACH niby wszystko się przyda. A swoją drogą sterta bagażu to duży kłopot dla wczasowiczów, kiedy jeszcze na dodatek trzeba czekać na taxi.

Fot. Jerzy Paian



Dwudziestego ósmego września, nocą rozętała się burza. Dozorca pilnujący plaży przeszedł raz jeszcze swój odcinek i wtedy zobaczył, że jedna z łódek ratownika, taka t krzyżem maltańskim, została zerwana z łańcucha. W chwilę później telefonował na strażnicę:

— Tak, łódki ratownika nie ma. Ale na piasku są jeszcze wyraźne ślady, prowadzi one do morza. Tam łódkę ktoś ciągnął...

Alarm z Mielna objął całe wybrzeże. I starszy sierżant Jerzy Maniecki pamięta dokładnie do dziś tych dwóch „poszukiwa czy przygód”, których o siódmej rano zabrali na pokład okręt Wojsk Ochrony Pogranicza.

Idziemy przez dziedziniec, idealnie czysty, Biegnie za nami pies regularnie chyba przekarmiany przez żołnierzy. Kora, przybłęda, jak mnie informują, najwerniej pilnuje strażnicy. Sam budynek, okazały, mury, budowany przez żołnierzy, tyle tylko, że pod fachowym nadzorem. Wewnątrz kolorowe zasłony, firanki, telewizory. To wszystko wypracowali w czy nie społecznym wopięci z Mielna. Pokasują z dumą drzewa zasadzone przez nich przy drodze biegnącej wzdłuż jeziora, opowiadają o niedzieli czynu partyjnego, o zobowiązaniach, jakie nadal podejmują.

W gabinecie dowódcy strażnicy, kapita na Bogdana Samojluka, wita nas ta sama Kora, pies — przybłęda, rozciągnięta wygodnie na dywanie. Kapitan tłumaczy, że pies zapracował na swe przywileje latami wiernej służby. I kapitan Samojluk dowodzi tą strażnicą całe lata, i ma prawo podkreślać jak ważne, jak istotne jest to, że strażnica wrosła w środowisko.

— Proszę wierzyć, że bez współpracy z miejscową ludnością niewiele moglibyśmy zdziałać. Mieszkańcy pogranicza to nasi sojusznicy. Szczycimy się tym, że zasłużyliśmy na ich zaufanie, że zwracają się do nas w wielu sprawach. Zarówno rybacy, jak i miejscowi gospodarze.

— A czy zdarza się, że wopięci, po odbyciu służby wojskowej, zostają tutaj? Mo że są tacy, którzy wybrali zawód rybaka?

Pytanie nie zaskakuje kapitana Samojluka. Karol Mazurek, w czterdziestym siódmym roku odbywał służbę wojskową na tej strażnicy. Był wopięcią jest Jerzy

Dembski, rybak, odznaczony medalem „Za zasługi dla obronności kraju”. Pada nazwisko Kazimierza Bogusławskiego, Owczarka, Laskowskiego, a nawet dowiedziałem się, że Karbowiak ma szwagra wopięcie. Nazwiska rybaków znane są tutaj, na strażnicy, podobnie jak na przystani rybackiej w Unieściu czy Chłopach znają doskonale żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza.

Adolf Matusiewicz, rybak, który do Unieścia przyjechał w czterdziestym piątym znad Naroczy, mówi:

— WOP to nasz najlepszy przyjaciel, opiekun. Tak, tak, proszę się nie dziwić, że tak właśnie się wyraziłem, ale to najczystsza prawda. Jeżeli nam czegoś trzeba, idziemy na strażnicę. Nie zdarzyło się, aby odmówili pomocy. A jak nas złapie sztorm na morzu, nasze żony, matki biegają tylko tam, na strażnicę. Bo kto jak kto, ale wopięci wiedzą najlepiej czy nam się coś złe go nie stało. Oj, mają oni tam czasem urwanie głowy z naszymi kobietami. Zasłużyli prawdziwie na naszą wdzięczność. Zresztą, tak po prawdzie my się uważamy po trosze także za wopięci. I my swojej pomocy nie odmówimy jak zajdzie potrzeba.

Dzisiaj sztorm, żadnej łodzi rybackiej nie ma w morzu, ale rybacy przychodzą do przystani, aby chociaż na morze popatrzeć. Nadchodzą też wopięci, patrolują wybrzeże. Zaczyna z nimi pogawędkę Bogusław Muszyński, dołącza do nich Adolf Matusiewicz. Zastępca dowódcy strażnicy, starszy sierżant Jerzy Maniecki, tłumaczy:

— Każdy z naszych żołnierzy musi współpracować z miejscową ludnością. Nam rze czywiście na tej współpracy bardzo zależy. Cenimy sobie także kontakty z miejscową szkołą, w której jest nawet harcerska drużyna służby granicznej. Młodzież pełni służbę z naszymi żołnierzami, uczy się od nich odczytywania śladów. Dla dzieciaków to po trosze zabawa po trosze smak przygody, ale to także nasi sojusznicy. Nie lekceważymy nigdy ich obserwacji, z którymi do nas przychodzą. Wręczyliśmy już im ponad trzydzieści plaketek „Przyjaciel WOP”. Dzięki pomocy społeczeństwa możemy się pochwalić swego rodzaju rekordem. Swego czasu w jednym z przypadków od momentu usiłowania przerwania granicy, do uchwycenia sprawców minęło zaledwie kilkanaście minut.

Wracamy na strażnicę. Jaki jest jej zwyczajny dzień? Po prostu pracowity. Tu szczególnie przykłada się wagę do szkolenia, do wyrabiania inicjatywy i samodzielności wśród żołnierzy.

— Wopięci często otrzymują samodzielne zadania, muszą niejednokrotnie w pojedynkę podejmować decyzje, dlatego trzeba ich szczególnie przygotować do pełnienia służby.

Oglądam jeszcze dwa puchary: jeden kryształowy, od rybaków z Unieścia i drugi srebrny od rybaków z Chłopów. Dowody uznania za dotychczasową współpracę, dowody wdzięczności dla żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza.

J. SLIPISKA

SZKOŁA WILKÓW MORSKICH

Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej w Ustce ma już swoje piękne tradycje. W ciągu kilkudziesięciu lat przeszło tutaj tysiące marynarzy i podoficerów, którzy obejmowali później trudną i odpowiedzialną służbę w ludowej Marynarce Wojennej. Wielu spośród absolwentów piastuje dzisiaj wysoki stanowiska wojskowe.

Usteckie Centrum dysponuje nowoczesną bazą szkoleniową. Świetnie wyposażone są gabinety specjalistyczne takie jak: radiokabinety, sygnalizacyjny, wiedzy morskiej, broni podwodnej, silników spalinyowych, hydrolokalacji, artylerii...

Ostatnio oddano tutaj do użytku ośrodek wiedzy morskiej. Autorzy i wykonawcy ośrodka zdobyli pierwsze miejsce w drugim etapie konkursu: „Lepsze wyniki w szkoleniu — wyższa gotowość bojowa” zorganizowanym przez Komisję

Główną MON do Spraw Inicjatyw i Nowatorstwa.

W nowym obiekcie marynarze zapoznają się praktycznie ze sprzętem okrętowym. Mogą wejść na pokład prawdziwej jednostki bojowej, wioślować na łodzi okrętowej, posługiwać się sprzętem, o którym do tej pory mieli tylko teoretyczne wiadomości.

Wymownym świadectwem inicjatywy i zaangażowania kadry oficerskiej i słuchaczy usteckiego Centrum jest nie tylko rozbudowa bazy szkoleniowej ale także liczne prace wykonywane na rzecz społeczeństwa. Marynarze z Ustki czują się współgospodarzami ziemi słupskiej.

Niedawno gościli w Centrum członkowie sejmowej Komisji Obrony Narodowej z zastępcą przewodniczącego komisji, posłem Bronisławem Owsianikiem. Gościom towarzyszył dowódca Marynarki Wojennej, wiceadmirał Ludwik Janczyszyn.

Posłowie oprowadzani przez komendanta Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej, komandora Stanisława Łańka za poznali się z organizacją szkolenia oraz osiągnięciami w rozwoju ruchu wynałazczości i nowatorstwa. Słuchacze Centrum oraz e-lewi podoficerskiej szkoły zawodowej demonstrowali wysoki poziom wyszkolenia ogólnowojskowego oraz specjalistycznego. Posłowie wyrazili uznanie dowodcom i wychowawcom młodych marynarzy.

Najbliższa niedziela będzie dniem niezwykle uroczystym dla słuchaczy Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej im. Franka Zubrzyckiego.

O godzinie 10 na placu apelowym rozpocznie się przyjęcie wojskowa marynarzy i mianowanie absolwentów Podoficerskiej Szkoły Zawodowej Marynarki Wojennej.



Rybacy z Unieścia, Adolf Matusiewicz i Bogusław Muszyński, w rozmowie z wopięci.

Fot. J. Piątkowski

Materiały opracował:
Antoni Kiełczewski

BIAŁO-CZERWONA BANDERA

Podobnie jak narodowa flaga — biało-czerwona jest również bandera polskiej Marynarki Wojennej. Z tym, że w centrum białej strefy płata umieszczona jest czerwona tarcza z białym orłem, a prawy brzeg płata ma trójkątne wycięcie.

Historia polskiej bandery sięga wieku XVI — czasów Zygmunta Starego. Na masztach głównych polskich okrętów powiewała wtedy czerwona bandera z białym orłem bez korony. W okresie przedrozbiorowym — na przednim maszcie okrętów zawieszano także banderę królewską — z herbem lub monogramem. Dodać trzeba, że w wieku XVII za polską banderę cudzoziemcy uważali czasem proporzec bojowy, który na okręcie z banderą zawieszany był na rufie. Natomiast zamiast bandery używały go okręty kaperskie w służbie królewskiej. Proporzec ten był czerwony i znajdował się na nim wizerunek ręki z mieczem lub z szablą w dłoni. Ten motyw wykorzystany zo-

stał przy projektowaniu proporca Marynarki Wojennej, potocznie zwanego proporcem bojowym, który ustanowiony został w 1919 r. a używany jest również w Marynarce Wojennej Polskiej Ludowej.

Obecna bandera ma swój rodowód w ustanowionej również w 1919 r. banderze Marynarki Wojennej. Jest tylko jedna różnica — przedwojenna bandera miała orła z koroną.

Pierwszy raz w naszym stuleciu polska bandera wojenna podniesiona została na okręcie „Pomorzanin” — 54 lata temu. W latach wojny I hitleryzmem bandera polskiej Marynarki Wojennej zastąpiła na Bałtyku, na Morzu Północnym i Śródziemnym, na Atlantyku, wszędzie tam gdzie polscy marynarze walczyli z hitlerowską Kriegsmarine — od pierwszego ostatniego dnia wojny.

Po to by polska bandera mogła powiewać na Bałtyku, żołnierz polski musiał znów wywalczyć dostęp do morza.

Na miarę naszych czasów

Restytuowanie przed 29 laty ludowej Marynarki Wojennej PRL zapoczątkował?, bojowa działalność utworzonego w 1944 r. na ziemi lubelskiej I samodzielnego morską batalionu zapasowego. W 4 dni po wyzwoleniu Gdańska, batalion objął straż morską nad Bałtykiem, zapewniając ochronę portom, stocznicom i urządzeniom brzegowym. 7 lipca 1945 r. rozkazem naczelnego dowódcy Wojska Polskiego powołano do życia Marynarkę Wojenną.

Początki ludowej floty wojennej nie były łatwe — brak specjalistycznie wyszkolonych kadr, okrętów, brzegowego sprzętu, uzbrojenia i ogrom zadań, jakie przy tych niedostatkach stawiała ochrona ponad 500-kilometrowego brzegu morską. Marynarze od pierwszych chwil swej służby nad Bałtykiem aktywnie włączyli się w rytm odbudowującego się życia. Własnymi rękami remontowali kutry i motorówki, które natychmiast po rekonstrukcji podejmowały patrolowanie morskich wód.

Dzięki dynamicznemu rozwojowi zaplecza szkoleniowego m. in. Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej, szkół specjalistów polska armada jest dziś dumą naszych sił zbrojnych. Wymownym przykładem rozwoju jest ponad 5-krotny wzrost tonażu bojowego i pomocniczego w stosunku do lat międzywojennych. Marynarka dysponuje nowoczesnym sprzętem nawodnym, konstruowanym również w kraju, silnym operatywnym lotnictwem morską, sprawnym systemem obrony nadbrzeżnej, w którym czołowe miejsce zajmuje broń raketowa. Kadra i flota Marynarki Wojennej jest sprawna i nowoczesna na miarę naszych czasów.

ZOBOWIĄZANIA MARYNARZY

Podnoszenie sprawności bojowej okrętów, pogłębienie wiadomości żołnierskich służą głównie zobowiązania marynarzy z jednostek Marynarki Wojennej. Nie brak marynarskich rąk w realizacji społecznych czynów na rzecz gospodarki. Podwodniacy np. zobowiązali się przepracować społecznie ponad 1000 godzin w Gdańsku oraz oddać honorowo 5 tys. ml krwi. Ich koledzy z okrętów ratowniczych wspólnie z młodzieżą gdańskiego „Elmora” pracować będą przy budowie klubu zakładowego.

Łącznościowcy budują boiska do gry w siatkówkę i piłkę nożną. Cztery „białe niedziele” przeprowadzi we wsiach Ziemi Gdańskiej służba medyczna.

O 10 min zł zwiększą produkcję eksportową pracownicy Gdańskiej Stoczni Marynarki Wojennej im. Dąbrowszczaków. Stocznicy zbudują m. in. dodatkową koparkę głębokoczepną, śruby napędowe oraz 5 plastikowych motorówek.

W powszechnym zainteresowaniu poprawą jakości gospodarowania posiadanymi dobrami materialnymi nie zabrakło żołnierzy w marynarskich mundurach. Efektem zainteresowania marynarzy lepszą organizacją i gospodarowaniem częściami zamiennymi, paliwami i sprzętem był w ub. r. oszczędności ponad 36 min zł.

W br. w Marynarce Wojennej zainicjowany został ponownie, na szeroką skalę, program zmierzający do dalszego ograniczenia nadmiernego zużycia cennych paliw, surowców, energii i materiałów. Marynarskie zamierzenia gospodarcze, uwzględniające obowiązek zachowania pełnej sprawności bojowej zakładają możliwość osiągnięcia oszczędności na ok. 150 min zł.

PAŃSTWOWY ODROBEK HODOWLI ZARODOWEJ
w KŁANINIE, pow. KOSZALIN

og#crsj:ci

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na montaż 3-segmentowej wiaty 2 got>v eh elemen-
tów stalowych w gospodarstwie Grzyhniea wraz z jej
obudową i utwardzeniem. Termin wykonania — do
15 VIII 1974 r. W przetargu mogą brać udział przed-
siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty pisemne w zamkniętych kopertach, należy skła-
dać w biurze POHZ Kłanino, do 22 VI 1974 r. Otwar-
cie ofert nastąpi 25 VI 1974 r., w siedzibie POHZ Kła-
nino, o godz. 10. Zastrzega się prawo dowolnego wy-
boru oferenta lub unieważnienia przetargu bez poda-
nia przyczyn. K-2025-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU
SPOŻYWCZEGO
ODDZIAŁ W SZCZECINKU, ul. Żukowa 25

oqłnsxn

PRZETARG NIEOGRANICZONY

ca sprzedaż samochodu marki fiat 125 P — 1390, rok
budowy 1969 nr silnika T 14931. nr podwozia 22980.
Cena wywoławcza 65.500 zł. Przetarg odbędzie się 27
czerwca 1974 r., o godz. 10, w siedzibie Oddziału w
Szczecinku, ul. Żukowa 26. Pojazd można oglądać do
26 VI 1974 r. w godz. 9—12. Przystępujący do przetar-
gu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny
wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu — do
kasy Oddziału. * Zastrzega się prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn. K-1996

WP PKS ODDZIAŁ VII W BYTOWIE, ul. Gdańska 10

podaje do wiadomości, że

w dniu 19 VI 1974 r., o godz. 10
w tut. Oddziale odbędzie się

PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu osobowego marki wołga M-21,
nr podwozia 70054, nr silnika 777277. Cena wywoław-
cza 66.000 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązani
są wpłacić do kasy Oddziału wadium, w wysokości 10
pi*cc, ceny wywoławczej, najpóźniej w dniu przetargu.
Pojazd można oglądać codziennie od godz. 7 do 15,
w PKS Oddział Bytów, ul. Gdańska 10. K-2001

WOJEWÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPLNEJ
w KOSZALINIE

poszufcii/e

4'C29bow81 kwatery

dla swoich pracowników

ZGŁOSZENIA
prosimy kierować
dział kadr WPEC
Koszalin, pl. Wolności 4

K-2021

SBT „TURYSTA”

poszukuje

na okres lipca i sierpnia

pokoiki
wielooosobowych
w Koszalinie

Minimalna liczba miejsc
w obiekcie — 11

ZGŁOSZENIA W BIURZE
Koszalin, ul. Młyńska 2
lub tel. 245-11

K-2012-0

ff PEWEX if

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO
ODDZIAŁ w GDAŃSKU, ul. Grunwaldzka 92/98

POSIADACZY WALUT wymiennalnych i bonów towarowych Banku PKO SA
zapraszamy do nabywania naszych towarów

pofecantu

wyhór:

WYSOKIEJ JAKOŚCI CREMPUN (japońskie i inne) oraz wiele tkanin na
sezon letni (jedno- i wielobarwne)

DO NABYCIA w; WSS „Spotem” KOSZALIN, ul. 1 Maja
WSS „Spotem” SŁUPSK, ul. Kopernika 2
WPTO SZCZECINEK, ul. Żukowa 42

Atrakey|ne I praktyczne parasolki

(japońskie i inne) do nabycia we wszystkich placówkach sieci konsygnacyjnej
PEWEX, na terenie woj. koszalińskiego.

POZA YYM, już wiosno, czas myśleć o... jesieni na którą bogaty wybór atrak-
cyjnych zagranicznych tkanin futerkowych, a także wełnianych oraz skafandry,
płaszczki i inną konfekcję, oferują również do sprzedaży ww. placówki

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

K-1948

& Lato x.a p a s e m !

Zbllia s!^ akFes urfepów, wakas|!, weiasów I ksleni!

GZAS POMYŚLEĆ

o nowej gapd©Fsb!t I niesfeą^nygh
dodatkach



WSTĄP więc do sklepów WPTC

a znajdziesz coś dla siebie i dzieci 3



● POLECAMY DUŻY WYBÓR ARTYKUŁÓW SEZONU LETNIEGO *

ZayirGózarny do śuf&ieh ókLapouf

KIT M

TANIO sprzedam kompletną ka-
roserię wartburga 353. Biało"ird,
1 Maja a, zakład mechaniczny,
Hynowski, godz. 7-r-16. G-3770

LEKKĄ łódź turystyczną (sklej-
ka) / doczepnym silnikiem —
sprzedam. Rosralin, tel. 308-12, po
siedemnastej. G-3790

GARAŻ: przy ul. Poniatowskiego
w Słupsku — sprzedam. Oferty:
„Głos Słupski” pod nr 3733. G-3733

TRABANTA 601, stan bardzo do-
bry oraz piec c. o. camino 0,3 —
sprzedam. Słupsk, Wybickiego
9-1, tel. 25-06 od szesnastej —
osiemnastej. G-3735

GARAŻ przy ul. Poniatowskiego
sprzedam lub wydzierżawię. Wia-
rtomość Słupsk, Zygmunt Aug-
sta 42 m 1, po szesnastej. G-3760

SAMOCHÓD PE-1300, przebiec
50000 km — sprzedam. Wiadomość:
Koszalin. Moniuszki 27 m 13, godz.
16-13. G-3797-0

SYRENE 103, stan idealny — sprz-
dam. Buctabolc. Parnowo, p-ta
Stare Bielice, pow. Koszalin. G-3783

SYRENE 104 — sprzedam. Kosza-
lin, Lednicka 14 m 4, po szesnastej
G-3800

PILNJE sprzedam samochód opel
rekord, na dotarcie. Koszalin
Wieniawskiego 1 m 1. G-3801

MASZYNĘ do szycia singer, ciężka
sprzedam. Koszalin, Podgórna 2fi
m 20. G-3803

SAMOCHÓD moskiewicz 107 —
sprzedam. Słupsk, tel. 74-65. G-3815

ŻUKA, skrzyniowca po kapital-
nym remoncie — sprzedam Kobyl-
nica ul. Główna 58, tel. 56-30. G-3743

SYRENE 102 — sprzedam. Słupsk,
tel. 62-39, po piętnastej, G-3820

SYRENE JP5, nowa — sprzedam.
Ustka. Krasińskiego 25, oglądać od
godz. 15. G-3821

SAMOCHÓD osobowy sirnca 1500
GLS — sprzedam. GHZ Gąsiki, p-ta
Borkowice, tel. 832-95, w godz.
7-15. C-3825

SAMOCHÓD zastawę, rok prori.
1967/68 — sprzedam. Koszalin
Partyzantów 21 m 5. Jełowicki. G-3828

SYRENE *05, nowa — sprzedam.
Koszalin, tel. 242-10. G-3743

WARSZAWĘ 224, stan dobry, roz-
kładan* siedzenia, radio sprze-
dam. Słupsk, 22 Lipca 4 m 2. G-3739

WARSZAWĘ 223, rok 1970, wrat
z taksometrem — sprzedam. Ko-
sealln, Poprzeczna (zakład wnika
nizacyjny) tel. 233-81. G-3757

MOTOCYKL MŻ-E5 250 tronby,
stan bardzo dobry — sprzedam.
Koszalin ul. Wandy Wasilewskiej
tifi, po piętnastej. G-3795



Na 887. grę wpłynęło 58931
zakładów. Ogółem stwierdzo-
no 4974 wygrane, w tym t
sześcioma trafieniami — 1,
w wys. 236.656 zł, z pięcio-
ma trafieniami z liczbą do-
datkową — brak. z pięcioma
trafieniami — 10, po 2209 zł,
z czterema trafieniami —
530, po 41 zł, z trzema tra-
fieniami 4433, po 5 zł. Główny
na wygraną padła w PO 14,
w Szczecinie. Wygrane z pię-
cioma trafieniami stwierdzo-
no: 8 w woj. szczecińskim i
2 w woj. koszalińskim. Kolej-
ne losowanie odbędzie się w
niedzielę, w sali Urzędu Wo-
jewódzkiego w Szczecinie, o
codz. 12. K-2029

SIANOWSKIE ZAKŁADY PRZEMTSLU
ZAPALCZANEGO
w SIANOWIE, ul. B. Bieruta 44

oglasj:ci/cf

FRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie części zamiennych do automatów zapal-
czanych wg dokumentacji i rys. Wartość robót około
180 tys. zł. Dokumentacja do wglądu w dziale gł. me-
chanika tut. zakładów. Oferty powinny zawierać ściśle
określony termin wykonania oraz podstawowe wyce-
ny robót. Otwarcie ofert nastąpi 25 VI 1974 r. o godz.
10, w tut. zakładzie. Oferty mogą składać przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrze-
ga się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia, prze-
targu bez podania przyczyn. K-2034-0

POZNAŃSKIE ZAKŁADY CERAMIKI
BUDOWLANEJ
ODDZIAŁ w PILE, ul. M. Buczka nr 14

oglcis^cr

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie n/w robót budowlanych w cegielni Ko-
tuń, pow. Wałcz

- 1) remont kapitalny budynku mieszkalnego — war-
tość kosztorysowa 178.000 zł;
- 2) wykonanie budynku gospodarczego — wartość
kosztorysowa — 75.000 zł.

Oferty w zalakowanych kopertach, należy składać w
terminie 7 dni od daty ogłoszenia przetargu. Otwarcie
nastąpi w 8 dni od daty ogłoszenia, w siedzibie PZCB
Oddział w Pile, ul. M. Buczka 14. W przetargu mogą
brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze
i prywatne. Zastrzega się prawo swobodnego wbnru
oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn. K-2023

AUTOMOBILKLUB KOSZALIŃSKI

ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodów osobowych marki warszawa
224, nr podwozia 190350, nr silnika 290555. cena wy-
woławcza 30.000 zł. warszawa 223, nr podwozia 97179,
nr pilnika 21-1*06059, cena wywoławcza 25.100 zł; samo-
chód nysa N 59, nr podwozia 20694 cena wywoławcza
43.750 zł.

oraz

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż motocykla marki WSK M-06-B, nr pod-
wozia 1026129 nr silnika 756289. cena wywoławcza
1.000 zł. Przetarg odbędzie się 18 czerwca 1974 r., —
siedzibie Automobilklubu Koszalińskiego w Koszali-
nie, ul. Pawła Findera 70, o godz. 10. Pojazdy można
oglądać 17 czerwca 1974 r. od godz. 9 do 13. Przy-
stępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w
kasie Automobilklubu, w wysokości 10 proc. ceny wy-
woławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. K-2024



FILETY PANIEROWANE z ryb to postępiulga
w PRACY DOMOWEJ

ZAKŁAD ENERGETYCZNY SŁUPSK
w SŁUPSKU
ul.Przemysłowa 114

uprzejmie prosi PT Odbiorców

energii elektrycznej z terenu powiatów: SŁUPSKIEGO, SŁA-
WIENSKIEGO, MIASTECKIEGO, BYTOWSKIEGO, CZŁU-
CHOWSKIEGO i ZŁOTOWSKIEGO o zgłaszanie wszelkich
reklamacji odnośnie funkcjonowania oświetlenia drogowe-
go, podobnie jak to ma miejsce przy zgłaszaniu reklamacji
związanych z dostawą energii elektrycznej, do właściwych,
terenowo placówek energetycznych

UZYSKIWANE INFORMACJE od odbiorców pozwolą na bar-
dziej ekonom!czną eksploatację oświetlenia drogowego
K-1981-0

BIAŁOGARDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO
w BIAŁOGARDZIE, ul. Drzymały 3

OGŁASZAJĄ ZAPISY

15 UCZNIÓW DO PRZYUCZENIA ZAWODU

stolarzu ntetol&weąjo

z tym, fe 10 uczniów będzie się przyuczać w ZAKŁADZIE
w BIAŁOGARDZIE, a 5 uczniów w ZAKŁADZIE w ŚWIDWINIE

NAUKA TRWA 3 LATA
KANDYDACI winni mieć ukończoną szkołę podstawową
UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ WYNAGRODZENIE:

w I roku — 150 zł

w II roku — 320 zł

w III roku — 600 zł

BLIŻSZYCH INFORMACJI udziela Dyrekcja Przedsiębiorstwa
pod ww. adresem
K-1990-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w ZŁOTOWIE

ogłasza zapisy

na rok szkolny 1974 75

de ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

o specfalność i t

• MURARZ-TYNKARZ

• BETONIARZ-ZBROJARZ

• MALARZ BUDOWLANY

NAUKA rozpocznie się 2 września 1974 r. i trwać będzie
2 lata

UCZNIOWIE przez 3 dni w tygodniu odbywać będą prak-
tyczną naukę zawodu na budowach.

W pozostałe dni tygodnia uczniowie uczęszczać będą na
zajęcia teoretyczne.

W OKRESIE NAUKI UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:
bezpłatne posiłki regeneracyjne; bezpłatne mundurki
szkolne; ubranie robocze i ochronne.

WYNAGRODZENIE otrzymywać będą:

— I klasa do lat 16 — 360 zł

— I klasa powyżej lat 16 — 520 zł

— II klasa — 600 zł

PO UKOŃCZENIU SZKOŁY — przedsiębiorstwo gwarantuje
wszystkim absolwentom stałe zatrudnienie w wyuczonym
zawodzie — zapewniając atrakcyjne zarobki.

PODANIA prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa
do 15 sierpnia 1974 r. wraz z następującymi dokumentami:
— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej albo wy-
kaz ocen za pierwsze półroczcie;
«— świadectwo lekarskie;
— wyciąg z aktu urodzenia.

DLA ZAMIEJSCOWYCH zapewnia się zakwaterowanie w
internacie szkolnym z pełnym odpłatnym wyżywieniem.
K-1935-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w BYTOWIE, ul. Przemysłowa 4, tel/103

OGŁASZA ZAPISY

do Ochotniczego Hufca Pracy

12-miesięcznego, dochodzącego
dla młodzieży w wieku 16—18 lat

JUNACY PRZYUCZAJĄ SIĘ DO ZAWODÓW:

• MURARZ-TYNKARZ

• MONTAŻYSTA KONSTRUKCJI
PREFABRYKOWANYCH

OTRZYMUJĄ WYNAGRODZENIE w wy«. 600 zł miesięcznie

* odzież roboczą i ochronną

* bezpłatne posiłki regeneracyjne

* uzupełniając wykształcenie w zakresie szkoły podstaw.

PO ZAKOŃCZENIU SZKOLENIA w Hufcu, zapewnia się
stałe zatrudnienie w przedsiębiorstwie

WYMAGANE DOKUMENTY: — podanie, życiorys, metry-
ka urodzenia, świadectwo ukończenia co najmniej IV
klasy szkoły podstawowej, pisemna zgoda rodziców.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE dział ekonomiczny PBRoł.
w Bytowie
K-2019-0

UWAGA! H OKAZJA!

UprzeimSe informulent*-

O WPROWADZENIU OKRESOWEJ OBNIŻKI
CEN DETALICZNYCH NAI

śledzie solone

zwykle cale kl. I w beczkach

100 kg I 45 kg

z 14 zł w powiatach nadmorskich na 8 zł za 1 kg
oraz

z 16 zł w powiatach pozostałych na 10 zł za 1 kg

Śledzie o obniżonej cenie są do nabycia
w HURTOWNIACH i SKŁEPACH CENTRALI RYBNEJ
ZAPRASZAMY do kupna — śledzie solone są bardzo
smaczne i tanie
K-1988-0

KOMUNIKAT

DYREKCJA INSTYTUTU NAUK POLITYCZNYCH
UNIwersytetu im. ADAMA MICKIEWICZA
w POZNANIU

zau/ioifoffjlo

że z nowym rokiem akademickim 1974/75
zostaje uruchomione przy tut. Instytucie
4-letnie Stacjonarne

STUDIUM NAUK POLITYCZNYCH

ABSOLWENCI Studium otrzymują tytuł magistra nauk
politycznych i w zależności od specjalizacji będą mogli
podjąć pracę w instytucjach środków masowego przekazu
(prasa, radio, telewizja) lub w szkolnictwie w charakterze
nauczycieli przedmiotów: „propedeutyka nauk
o społeczeństwie” i „wychowanie obywatelskie”

KANDYDATÓW NA STUDIUM Nauk Politycznych
obowiązuje egzamin wstępny z przedmiotów:
— literatura polska (egzamin ustny i pisemny)
— historia z elementami propedeutyki nauki o społeczeń-
stwie (egzamin ustny)
«— język obcy nowożytny (rosyjski, angielski, francuski, nie-
miecki — do wyboru) — egzamin pisemny.

ZGŁOSZENIA z obowiązującą dokumentacją, należy skła-
dać w Dziale Nauczania Uniwersytetu im. A. Mickiewicza
w Poznaniu, al. Stalingradka 1, pokój 29,
do 20 czerwca 1974 r.
K-2022

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DOKSZTAŁCAJĄCA
WOJEWÓDZKIEGO
ZAKŁADU DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w SŁUPSKU, ul. Grodzka 8

POSIADA JESZCZE WOLNE MIEJSCA

w klasach I

DLA CHŁOPCÓW W ZAWODACH:

P Formierz-odlewnik

ii Modelarz-odlewniczy (w drewnie)

W CZASIE NAUKI uczniowie otrzymywać będą wynagro-
dzenie miesięczne w wysokości:

260 zł w I roku nauki

380 zł w II roku nauki

600 zł w III roku nauki + premia uznaniowa do 25%

ZAMIEJSCOWI otrzymują bezpłatnie stancje na terenie
miasta Słupska jak również będą mogli korzystać z obia-
dów w przyzakładowej stołówce pracowniczej.

WYMAGANIA:

— ukończony 16 rok iycia dla formierzy I 15 lat dla
modelarzy,

— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,

— dobry stan zdrowia.

PODANIA PRZYJMUJE i informacji udziela Dyrekcja
Szkoły w Słupsku, ul. Grodzka 8, telefon 20-01, 02 do 05.

WOJEWÓDZKI
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
ZESPÓŁ NAUKI ZAWODU i PRODUKCJI
w SŁUPSKU, ul. Grodzka 9

posiada jeszcze wolne miejsca

DLA UCZNIÓW ZAWODU

FORMIERZ ODLEWNIK

UCZNIOWIE w czasie praktycznej nauki zawodu otrzymy-
wać będą wynagrodzenie miesięczne w wysokości:

1.200 zł w I roku nauki + 25% premii uznaniowej

1.300 zł w II roku nauki -j- 25% premii uznaniowej

1.400 zł w III roku nauki -f- 25% premii uznaniowej

DLA ZAMIEJSCOWYCH zapewnia się bezpłatne stancje
na terenie miasta Słupska. Uczniowie będą mogli korzystać
z obiadów w przyzakładowej stołówce pracowniczej

WYMAGANIA:

— ukończony 18 rok życia

— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej

— dobry stan zdrowia

PODANIA PRZYJMUJE i Informacji udziela Wydział
Osobowo-Socjalny WZDZ telefon 20-01, 02 do 05
K-2035-0

RSW „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
PRASOWE ZAKŁADY GRAFICZNE
w KOSZALINIE, ul. A. Lampego 18/20
PRZEPIŁ OW/1DZ/114

W roku szkoBnym 1974/73
ZAPISY CHŁOPCÓW
do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
Dokształcającej

O specjalności s

składacz ręczny
maszynista typograficzny

organizowane w ramach porozumienia
z DYREKCJĄ ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
DOKSZTAŁCAJĄCEJ
w KOSZALINIE, ul. Jedności 9

NAUKA ROZPOCZNIE się 2 września 1974 r.
i trwać będzie trzy lata

PRZEZ OKRES NAUKI UCZNIOWIE BĘDĄ:

¥ przez 3 dni w tygodniu uczęszczać na zajęcia teore-
tyczne organizowane w Zasadniczej Szkole Zawodowej
Dokształcającej przy ul. Morskiej w Koszalinie

¥ przez pozostałe 3 dni w tygodniu odbywać praktyczny
naukę zawodu w Prasowych Zakładach Graficznych.

W OKRESIE NAUKI uczniowie otrzymują odziei ochronną
i inne świadczenia socjalne oraz wynagrodzenie w zależ-
ności od postępów w nauce i zajęciach praktycznych:

— uczniowie I klasy 260—420 zł miesięcznie

— uczniowie II klasy 380—500 zł miesięcznie

— uczniowie III klasy 600 zł miesięcznie plus premia
do 25 %.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

— wiek 15—18 lat

— ukończona szkoła podstawowa

— dobry stan zdrowia

PO UKOŃCZENIU SZKOŁY absolwentom zapewniamy
pracę w zakładach przy druku gazet, czasopism,
ksiżek itp.

INFORMACJI UDZIELAJĄ i przyjmują zapisy
KADRY PRASOWYCH ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH
ul. A. Lampego 18/20, tel. 262-61, wew. 24

URUCHOMIENIE klas uzależnia się od liczby zgłoszeń
K-2037-0

Uwaga absolwenci klas VBBB!

DRAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO
w porozumieniu

z ZASADNICZĄ SZKOŁĄ ZAWODOWĄ DOKSZTAŁCAJĄCĄ
w DRAWSKU POMORSKIM

przyjmująmuja

DODATKOWO CHŁOPCOW I DZIEWCZĘTA
na fclerunefci

stolarz, meblowy

UCZNIOWIE praktyczną naukę zawodu odbywać będą
w zakładzie pracy otrzymując wynagrodzenie:

w I ROKU NAUKI — 150 zł

w II ROKU NAUKI — 320 zł

w III ROKU NAUKI — 600 zł

Hh 25% premii za dobre wyniki

w nauce oraz uczestnicząc w podziale funduszu nagród
NAUKA TRWA 3 LATA

UCZNIOWIE po ukończeniu szkoły mają zapewnione
miejsce pracy

UCZNIOWIE osiągnący dobre wyniki w nauce mogą
uzyskać skierowanie do technikum drzewnego

DLA ZAMIEJSCOWYCH chłopców zapewnia się
nieodpłatnie miejsce w internacie

KOMPLETY DOKUMENTÓW należy kierować pod adresem:
ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DOKSZTAŁCAJĄCA
78-500 Drawsko Pom. ul. Seminaryjna nr 2
K-2020-0

SŁUPSKI ZAKŁAD
PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO LEŚNICTWA
w SŁUPSKU

PRZYJMUJE ZAPISY

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
MIĘDZYZAKŁADOWEJ

u/ zawodzie

tokarz, ślusarz>mechanik

do 15 lipca 1974

PODANIA należy składać w dziale osobowym zakładu
SŁUPSK, ul. Szczecińska 17

DO PODANIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ: — świadectwo zdro-
wia, wydane przez Poradnię Higieny Pracy w Słupsku,
świadectwo ukończenia VIII kl. szkoły podstawowej, i foto-
grafię do książeczki ubezpieczeniowej.

WYSOKOŚĆ WYNAGRODZENIA DLA UCZNIA:

w I roku nauki — 150 zł

w II roku nauki — 320 zł

w III roku nauki — 660 zł -f- premia do 25 %

ZAJĘCIA praktycznej nauki zawodu odbywać się będą
3 razy w tygodniu w ww. zakładzie

SZKOŁA POSIADA INTERNAT I STOŁÓWKI;
K-2018-0

8<wo6008000000008a000008a080000a00a0000g 0000000000000000000a0ag

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Świdwinie

przeprowadza w roku szkolnym 1974/73

ZAPISY

DO ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWE!

O specjalności:

murarz-tylnkan-montażysta

NAUKA ROZPOCZNIE SIĘ 2 WRZEŚNIA 1974 r. I TRWAĆ BĘDZIE 2 LATA
UCZNIOWIE przez 3 dni w tygodniu odbywać będą praktyczną
naukę zawodu na budowach

W pozostałe dni tygodnia uczniowie uczęszczać będą
na zajęcia teoretyczne

W OKRESIE NAUKI UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

- stypendium w wysokości 520 zł miesięcznie;
- bezpłatne posiłki regeneracyjne,
- bezpłatne mundurki szkolne,
- ubranie robocze i ochronne.

PO UKORCZENIU SZKOŁY — przedsiębiorstwo gwarantuje
wszystkim absolwentom stałe zatrudnienie w wyznaczonym zawodzie,
zapewniając atrakcyjne zarobki

PODANIA PROSIMY KIEROWAĆ pod adresem przedsiębiorstwa w terminie
do dnia 15 sierpnia 1974 r. wraz z następującymi dokumentami:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, względnie wykaz ocen
uzyskanych za pierwsze półrocze,
- świadectwo lekarskie,
- wyciąg z aktu urodzenia.

> DLA ZAMIEJSCOWYCH ZAPEWNI SIĘ ZAKWATEROWANIE
w internacie i pełne wyżywienie

K-1679-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Świdwinie

I KOMENDA OHP FSZMP

OGLASZA ZAPISY

do jednorocznego Ochotniczego Hufca Pracy FSZMP
przy PBRol. w Świdwinie dla młodocianych.

Hufiec rozpoczyna swoją działalność w dniu 1 lipca 1974 r.
Junacy w okresie trwania hufca przyuczani są do zawodu

murarz-tylnkarz.

Ł uzupełniające wykształcenie z zakresu szkoły podstawowej
na specjalnie zorganizowanych kursach (dwie klasy w roku szkolnym)

JUNACY z ukończoną szkołą podstawową kontynuują naukę
w Zasadniczej Szkole Doksztalającej
Zasadnicza Szkoła Budowlana (systemem kursowym),

W OKRESIE TRWANIA HUFCA JUNACY OTRZYMUJĄ

- wynagrodzenie 600 zł miesięcznie plus premia do
25% w zależności od osiąganych wyników w nauce,
- bezpłatne umundurowanie,
- odzież roboczą i ochronną,
- bezpłatne posiłki regeneracyjne,
- bezpłatne zakwaterowanie,
- pełne wyżywienie za częściową odpłatnością,
{55% wartości posiłków}.

JUNACY raz w roku wyjeżdżają na dwutygodniowy obóz wypoczynkowo-szko-
leniowy i korzystają z wszelkich urządzeń kulturalnych i socjalnych dostępnych dla
ogółu pracowników przedsiębiorstwa

W HUFCE działa dobrze urządzona świetlica, organizuje się różne formy
wypoczynku i rekreacji i atrakcyjne zajęcia sportowo-obronne.

WARUNKI PRZYJĘCIA: — ukończone 16 lat życia,
— dobry stan zdrowia,
— ukończone co najmniej 6 klas
szkoły podstawowej.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela

Komenda Hufca prasy PBRol.

w ŚWIDWINIE, ul. Armii Czerwonej 23

uj terminie do dnia 15 czerwca 1974 r.

K-1680-0

SZCZECIŃSKA
GRA LICZBOWA
„Gryf”
W SZCZECINIE
przeglądający
że do zakończenia
Konkursu Wiosennego
pozostały tylko 3 gry
Na Uczestników czeka
samochód
FIAT 125 P
i silnikiem 1300
oraz wiele cennych
premiów pieniężnych
w PO nr 14 w Szczecinie
na 887. grę padła
GŁÓWNA WYGRANA
w wysokości
236.656 zł
K-2030

STOWARZYSZENIE
KSIĘGOWYCH W POLSCH
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI
w KOSZALINIE
ul. Asnyka 18 tel. 243-85

ogfario Mapisy
na 2-letnie kursy
KWALIFIKACYJNE
RACHUNKOWOŚCI
— specjalnościach

* PRZEMYSŁ,

* HANDEL

I BUDOWNICTWO

WARUNKIEM PRZYJĘCIA na
kurs jest posiadanie
wykształcenia średniego.

ABSOLWENCI kursu uzyskują
zawód księgowego

ZAINTERESOWANYM przesy-
łamy szczegółowe informatory

K-2032

SPRZEDAŻ

SILNIK — samochodowy wyfoko-
wany BMC 1500 — sprzedam,
Koszalin Morska 19 (warsztat).

G-3701-0

WARSZAWĘ M-20, na chodzie —
sprzedam. Kołobrzeg, ul. Gro-
chowska 3 c m 1. Gp-3712-0

MOTOCYKL WFM — sprzedam.
Koszalin, Kasprzycza 14. G-3792

MEBLE — sprzedam. Koszalin,
tel. 312-32, po siedemnastej. G-3804

MZ ES 250/2 — sprzedam. Słupsk,
Podgórna 10/5. G-3817

MOTOCYKL MZ TS 250, czerwony
sprzedam. Koszalin, Podgórna 51
m 6. G-3806

MOTOCYKL SHL-175, nie kom-
pletny, dwa kaski — sprzedam.
Koszalin, tel. 319-69. G-3753

MOTOCYKL pannonię i przyczep-
kę turystyczną — sprzedam. Ko-
szalin Waryńskiego 16 m 1, tel.
234-67. G-3778

ZAGŁÓWKE tanio sprzedam.
Sławno, Armii Czerwonej 59 m 1.
G-3731

KANARKI samce z kłatkami —
sprzedam. Słupsk, Marchlewskiego
7 m 60. G-3732

FOTOAPARAT kijew 10 automat,
lampa błyskowa, elektr., piec
akumulacyjny — sprzedam.
Wiadomość: Słupsk, tel. 42-57,
godz. 15-17. G-3734

WSS Oddział Słupsk sprzedaje trzy
kioski warzywnicze, jeden na ter-
enie Słupska, dwa na terenie
Listki. Wiadomość WSS dział ad-
ministr. Tuwima B. G-3741

SYPIALNIE oraz pianino krzyżo-
we — sprzedam. Koszalin, Mor-
ska 111, Cymbaluk. G-3748

PILNIE sprzedam kredens, biblio-
teczkę, stół i stolik pod radio
oraz telewizor (ciemny orzech,
wysoki połysk). Koszalin, Wandy
Wasilewskiej 6/16. G-3793

MEBLE — sprzedam. Koszalin,
Władysława IV nr 17a/4. G-3788

STOŁ, « krzesła, używane — sprze-
dam. Koszalin, tel. 221-77. G-3744

KREDENS stołowy, sypialnię na
wysoki połysk i maszynę do szy-
cia — sprzedam. Słupsk, ul.
Marchlewskiego 68 m 1. G-3819

ULE z pszczołami — sprzedam.
Bronisław Izbiński, Malinowo,
pow. Koszalin. G-3827

KUCHNIĘ, typ szwedzki tanio
sprzedam. Koszalin, tel. 242-41, od
godz. 9 do 15. G-3730

MEFILE niemieckie, nowe — sprze-
dam, Koszalin, Bałtycka 11 m 6.
G-3774

SKUTER ośm — 175, w dobrym
stanie — sprzedam. Rower, spor-
towy z przerzutką — kupię. Ko-
szalin, ul. Orla 4 m 25. G-3775



Uwaga!

POSIADACZE CIĘŻAROWYCH POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

W trosce o oszczędność paliw płynnych i ołtU
ienie kosztów własnych, zamiast wysyłać po-
jazdy z ładunkiem w jedną stronę do doipolnej
miejscowości na terenie kraju

**ZGŁASZAJCIE ŁADUNKI DO PRZEWÓZU
w PRZEDSIĘBIORSTWIE SPEDYCYI KR/ QW :J**

dysponującym sletq llnł samochodowej regular-
nej komunikacji towarowej łączącej wszystkie
województwa.

W ten tpostfft elimlnu/ecle > * ia
prmebtot dolarowych pojazdy
samochodowych.

K-4438-0

PP STACJE RADIOWE I TELEWIZYJNE w SZCZECINIE
zatrudnią TECHNIKÓW I RADIOMECHANIKÓW w »pe-
cjalności radiowo-telewizyjnej do pracy w Telewizyjnym O*
środku Nadawczym w Koszalinie. Zgłoszenia telefoniczne
przyjmuje kierownik RTCN w Gołogórze, tel. Koszalin
229-67. K-2033-0

PRZERWY W DOSTAWIE
ENERGII ELEKTRYCZNEJ
r dniach od 15 do 18 VI 1974 r.

w godz. od 1 do 11
w KOSZALINIE,
dv Zawadzkiego, Fałata, Młyn
pka od nr 46 do końca

Zakład Energetyczny
przepraszam za przerwę
w dostawie energii
elektrycznej. K-10TS

STÓŁ, azeft krzesła, nowa —
sprzedam. Koszalin, ul. Armii
Czerwonej 12 m 1. Wiadomość:
po szesnastej. G-3777

RÓŻNE

SAMOTNI! Duży wybór ofert po-
siada Biuro Matrymonialne „Wes-
ta* — 70-951 Szczecin* skrytka
pocztowa 171 K-25/B-C

MŁODA panienka poszukuje po-
koju w Koszalinie. Tel. 328-36.
G-3747

MIESZKANIE trzypokojowe, kom-
fortowe w Koszalinie wynajmę
instytucji. Tel. 242-6L G-3784

OPIEKUNKE do dwójki dzieci
przyjmę od zaraz. Koszalin, Hoł-
du Pruskiego 1-b/1. G-3786

PRZYJMĘ do pracy kobietę w
Mielnie, w smażalni placków. Ko-
szalin, ul. Bogusława 11 30/1, tel.
235-18, dzwonić po godz. 20 — He-
lena Zedler. G-3785

MŁODE małżeństwo poszukuje po-
koju z kuchnią w Koszalinie, na
jeden rok. Wiadomość: tel. 319-29.
G-3791

POKÓJ do Wynajęcia. Odpłatność
roczna z góry. Koszalin, ul. Ar-
mii Czerwonej 18/8. G-3794

KUPIĘ pięć taśmowa do drewna.
Zgłoszenia: Koszalin, ul. Wandy
Wasilewskiej 16 m 12. G-3805

PRZYJMĘ dziewczyny do pracy
(gospodarstwo rolno-warzywnicze)
z pełnym utrzymaniem, mieszka-
niem — wynagrodzenie 1400 zł mie-
sięcznie. Zgłoszenia listownie pro-
szę kierować: Władysław Frącko-
wiak ul. Rzezańska 26, 61-249 Poz-
nań. Gp-3721-0

MURARZY do budowy domu. za-
trudnię. Koszalin, Zwycięstwa 239.
G-3783

DNIA 8 czerwca 1974 r. zginął pies
pekizeczny koloru rudawego, uszy
podpalane, bez-lewego oka. Uczci-
wego znalazcę proszę o zwrot psa
— wynagrodzę. Wanda Dabko,
Koszalin, ul. 4 Marca 86 m 11.
G-3826

ZGODNIE z protokołem ugody
Wydziału II Sądu Powiatowego
w Słupsku — przepraszam Zenonę
Skórko, zam. Ustka, Wróblewskie
po 6 m 144 — Bożena Wnuk. Ustka
Wróblewskiego 6 m 66. G-3738

ZAMIANY

FIATA 1500, odbiór Polmozbyt, za
mienie na wartburga de luxe lub
skodę 110 L, nowe (bez dopłat).
Białogard, skrytka pocztowa 55.
Gp-3722

SŁUPSK, M-2, spółdzielcze, zamie-
nię na trzy pokoje, budownictwo
obojetne. Oferty: „Głos Słupski”
pod nr 3823. G-3823

ZAMIENIĘ mieszkanie M-3, tele-
fon w Koszalinie, na dwa mie-
szkania oddzielne lub jedno w in-
nym mieście. Telefon 250-74.
G-3796

SOPOT, dwa pokoje (25 i 9 m kw.)
o. o. zamienie na mniejsze w Ko-
szalinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń.
G-3802

ZAMIENIĘ mieszkanie M-3 z wy-
godami, stare budownictwo, na
dwa mieszkania oddzielne z wygo-
dami. Oferty: „Głos Słupski” ood
nr 3740. G-3740

ZAMIENIĘ 5 pokoi i kuchnię
komfortowe, stare budownictwo
na dwa pokoje s kuchnią, no-
we budownictwo. Oferty: „Głos
Słupski”, pod nr 3768. G-3763

ZAMIENIĘ dwa pokoje kuchnię
łazienkę, e.o., przy ul. „Zawa-
dzkiego (nowe Delikatesy), na
większe lub dwie kawalerki.
Słupsk, tel. 35-73. G-3761

ZAMIENIĘ mieszkanie trzypo-
kojowe a wygodami i piętro w
Gliwicach na podobne w woj. ko-
szalińskim. Wiadomość: Siekano-
wicz, Gliwice ul. Zwycięstwa 45
m 1. G-3824

KRAKÓW, M-3 zamienie na rów-
norzędne w Koszalinie lub Koło-
brzegu. Oferty: Koszalin, Biuro
Ogłoszeń. G-3829

MIESZKANIE jednopokojowe w
Koszalinie, zamienie na dwupoko-
jowe w nowym budownictwie. O-
ferty: Biuro Ogłoszeń. G-3789

ZAMIENIĘ dwa pokoje, kuchnię
wygodny w Puławach, na podobne
w Słupsku. Wiadomość: Słupsk,
Rybicka 19/4. G-3766

ZAMIENIĘ dwa pokoje, dużą
kuchnię, łazienkę, stare budowni-
ctwo, na jeden pokój z kuchnią
w nowym budownictwie, śródmie-
ście. Słupsk, Szymanowskiego 6c
m. 2. G-3809

USŁUGI

TELEWIZORY naprawiam szybko
fachowo. Maszkowski, Szczecinek
tel. 35-47. Gp-3714-0

POGOTOWIE telewizyjne Słupsk,
tel. 53-64, Małogrosz. G 3644-9

TELEWIZORY — naprawiam. Ko-
szalin, tel. 303-39, 266-20. G-3494-0

Wyrazy
głębokiego współczucia

**Genowefie
Miodek**

z powodu zgonu OJCA
ZYGMUNTA
CYTROWSKIEGO
składają
DYREKCJA,
SAMORZĄD ROBOTNICZY
i WSPÓŁPRACOWNICY
KOSZALIŃSKICH
ZAKŁADÓW PROBIARSKICH
W SŁAWNIE

Koleżance

**Barbarze
Bąkowskiej**

wyrazy
głębokiego współczucia
z powodu śmierci OJCA
składają
DYREKCJA,
RAI-1 ZAKŁADOWA
oraz WSPÓŁPRACOWNICY

Wyrazy współczucia
z powodu śmierci
OJCA i TEŚCIA

**Marcie
i Władysławowi
Mysik**
oraz

**Janowi
Wichrowi**

składają
RADA ZAKŁADOWA, POP
i WSPÓŁPRACOWNICY
GMINNEJ SPÓŁDZIELNI
„Sch” w PRZECHELEWIE

Poseł przyjmuje

SŁUPSK. Jutro, od godz. 9 do 12, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Słupsku skargi i wnioski ludności przyjmować będzie poseł na Sejm PRL — inż. Stanisław Włodarczyk.

Dyżury radnych

SŁUPSK. Dzisiaj, 14 bm., w ratuszu w godz. 18–17 (pokój 47, I piętro) przyjmuje mieszkańców Danuta Suchomska, zastępca przewodniczącego MRN.
W Urzędzie Powiatowym (pokój 54, II piętro) dyżuruje Antoni Ciepluch, zastępca przewodniczącego PRN.
USTKA. Dyżur członka Prez. MRN — w Urzędzie Miejskim, w godz. 14–17. (tm)

Naszym zdaniem

Niepotrzebne kolejki

KOSZALIN. Przedświąteczna środa minęła wielu koszalinianom na wystawianiu w tasieemcowo długich kolejkach. Czy było to konieczne?
— Do naszego sklepu przywożono wędliny aż trzy razy. Mamy dużo towaru — powiedziała ekspedientka „Delikatesów” nr 2. Ale i tam kolejka była ogromna. Zostało to spowodowane znacznym opóźnieniem dostaw. Np. do sklepu przy ul. Drzymały mięso dowieziono dopiero w południe, chociaż sklep powinien zacząć sprządaż w godzinach rannych. Takich przykładów było więcej.
Podobnie — z dostawą nierzywa. W sumie koszalinianie stracili sporo czasu i nerwów tylko dlatego, że dostawy zostały zorganizowane źle. Po pewnym okresie poprawy znowu notujemy opóźnienia. Czai temu przeciwdziałać, (el)

WIDOK Z OKIEN POCIĄGU

Kobylnica leży na trasie przelotowej do Szczecinka i dalej do Poznania. Przy głównej drodze, wiodącej przez miejscowość, uporządkowano wiele płotów, ogródków, elewacji. Są miejsca, których właściciele i użytkownicy zasłużyli na bardzo wysoką notę.
Ale stałym punktem w tej miejscowości jest wygląd posesji od strony kolei. Z czystością jest tam tak, jak gdyby wiesz wszystkie śmiecie, usunięte z drogi, lokowała w pobliżu kolei. Z okien pociągu widać te zbiory. I przykro, że tak właśnie niektórzy gospodarze domów pojmują sprzątanie: jako przemieszczanie śmieci z miejsca na miejsce, (emte)

PRZEMYSŁ W OCZACH DZIECKA

Stoła się już tradycja, że pod koniec roku szkolnego ZO NOT w Słupsku organizuje dla uczniów szkół podstawowych konkurs rysunkowy pod nazwą: „Przemysł w oczach dziecka”. Pr2Ypom’namy, że w konkursie może brać udział każdy uczeń szkół podstawowych. Prace mogą być wykonane w dowolnym formacie i dowolną techniką. Najlepsze będą nagrodzone, wyniki zaś podane do wiadomości w I dekadzie września, (f)
GRYF — REPREZENTACJA POWIATU 3:1
Ponad tysiąc kibiców przybyło na mecz Gryfa z reprezentacją powiatu. Po ciekawej grze wygrali (3:2) piłkarze Gryfa. W meczu tym nie najważniejszy był jednak wynik. Dochód — 5901 zł — przeznaczono w całości na książeczki mieszkaniową Jednego z wychowanków PDD w Słupsku. (f)

Przed półmetkiem

„Bogusławka” i „Pomorzanka” na rynek krajowy i na eksport

SŁUPSK. Już tylko 2 tygodnie dzieli nas od półroczna. Donosiliśmy w poprzednich meldunkach, że zakłady dobrze wystartowały do realizacji tegorocznych zadań. Uzyskane już wyniki potwierdzają pierwsze meldunki. Tym razem o produkcji w Zakładach Przemysłu Cukierniczego: „Bogusławka” w Koszalinie i „Pomorzanka” W Słupsku.
Jak informuje dyrektor naczelny ZPC, Stanisław Grabka, plan półroczna będzie wykonany ilościowo w 103,2 proc., a wartościowo w 101,2 proc. Znaczy to, że na rynku znajdzie się o 180 ton wyrobów cukierniczych więcej niż przewidywano. Wartość tych ponadplanowych wyrobów przekroczy 2 mln zł.
W tym roku podpisano pierwsze w historii zakładów kontrakty eksportowe 330 ton słodkich wyrobów kupując odbiorcy z Anglii, Kanady i Rumunii. Transport do Rumunii — już w drodze. Największym uznaniem odbiorców zagranicznych cieszą się pomadki i galaretki.
Ogółem w tym roku przewiduje się dostarczyć na rynek ponad 430 ton nowych wyrobów, jak czekoladowane „Izolda” (130 ton produkcji „Pomorzanki”) oraz irysy śmietankowe i toffi śmietankowe z dodatkiem kakaowym (w czerwcu) oraz toffi miętowe i eukaliptusowe (w lipcu) z „Bogusławki”.
Informowaliśmy, że jeszcze w tym roku będą nowe, bar dzo atrakcyjne opakowania: W czerwcu pojawiają się w sklepach bombonierzy „Jubilatka” i „Marzenie”.
Warto odnotować, że handel woj. koszalińskiego kupuje z obu zakładów tylko 16 proc. produkowanych ogółem wyrobów (tyle ile woj. rzeszowskie). Jest to stanowczo za mało.
Mamy też wiadomość z ostatniej chwili, dotyczącą „Bogusławki” w Koszalinie. Wyjazdowe posiedzenie kolegium Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego w I dekadzie czerwca zdecydowało, że w Koszalinie będzie wybudowany w latach 1976–78 nowy zakład. Przewidywany koszt inwestycji — 150 mln zł. Aktualnie przygotowuje się dokumentację.
W lipcu planuje się postój w „Pomorzance”, a w sierpniu w „Bogusławce”. Eynek jednak nie ucierpi. Oba zakłady zaopatrzyły handel na ten okres w dostateczne zapasy. (mef)

Wystawa duńska

SŁUPSK. Okazuje się, że torby plastikowe — te zwykłe pomocne klientom czynią cym jakieś zakupy — mogą być eksponatem na wystawie. Właśnie w słupskim Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy, urządzono ekspozycję toreb plastikowych. Wyprodukowanych przez duńską firmę Vejlepla stick.
Przedsiębiorstwo handlowe „IRMA” w Kopenhadze, już od 3 lat rozpowszechnia na rynku torby plastikowe z nadrukami oraz reprodukcjami współczesnych dzieł artystów malarzy duńskich i in nych. Większość wzorów, a także fototy z przebiegu ich produkcji, zaprezentowano na wystawie w Słupsku. Na wernisażu byli obecni przedstawiciele przedsiębiorstwa „TRMA”: Thomas Brandt i Frltz Agerbeck oraz duńscy artyści plastycy: Marian Schamacker i Verner Mer ved.
Tę niecodzienną wystawę zorganizowano dzięki kontaktom i współpracy duńskich artystów plastyków z przedstawicielami koszalińskiego środowiska twórczego. Ekspozycja będzie czynna dwa tygodnie, (wir)

Ekspонат — torba plastikowa

Wystawa duńska

SŁUPSK. Oddział PTTK przy gotował się do nadchodzącego „*onu” większym niż poprzednimi laty rozmachem. Głównym kierunkiem działania były tym razem zakłady pracy. Przy radach zakładowych są już organizatorzy turystyki PTTK. Właśnie kilka dni temu zakończył się 2-miesięczny kurs dla 29 uczestników. Uzyskali oni uprawnienia do prowadzenia wycieczek. Kursanci powinni również pomóc w aktywizacji kół zakładowych PTTK.
Kół zakładowe PTTK przygotowują atrakcyjne programy turystyczno-rozrywkowe „a wycieczkowiczów — 20 lipca wolna sobota imprezy mają być tańce, Atrakcyjne, a przede wszystkim — masowe.
Już 14 czerwca rozpoczyna się spływ kajakowy rzeką Krutynią, zorganizowany przez klub kajakowy „Wodnik”. Przez 2 tygodnie 20 kajakarzy będzie płynęło przez piękne zakątki Mazur.
W pletwonurków wyjedzie nad Jezioro Wdzydze, gdzie przewidziano obóz treningowy.
16 czerwca rozpoczyna się Jedną z masowych imprez dla młodzieży szkół podstawowych: rajd pieszy na trasie Łupawa — Karwów — Łupawa. Weźmia w nim udział ponad 200 osób. (mef)

ZDARZENIA I WYPADKI

* PRZEDWCZORAJ na terenie Nadleśnictwa Starowica w pow. szczywickim spłonęło ponad sześć hektarów sosnowego młocznika. Pożar powstał na skutek zaproszenia ognia, (hz)
WYBRANO NIEODPOWIEDNIE MIEJSCE
Jestem mieszkańcem frakowa, członkiem ZBoWiD. I z tego tytułu chciałbym zabrać głos w sprawie, która dotyczy waszego pięknego Słupska. Otóż na placu Zwycięstwa, niemal naprzeciwko Pałacu Ślubów, prowadzone są kursy praktyczne jazdy na motocyklu.
8.40 Z cyklu: „Al Capone i Inni” — Kontrabanda — filrt fab. prod. USA
9.30 Powtórzenie meczu * Mistrzostwa Świata w piłce nożnej Brazylii — Jugosławia (z Frank furtu n/Menem) kolor
16.25 Program dnia
16.30 Dziennik TV (kolor)
16.40 Dłi dzieci: „Pora na Ta lesfora”
17.20 Wychów, fizyczna recepta na zdrowie
17.45 Dla młodzieży — Bilet
18.25 Kronika Pomorza Zacho dniegrt
18.45 Panorama
19.20 Dobranoc: „Cypisek syfi rozbójnika Rumcajsa” (kolor)
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.20 X Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze — Koncert przyjaźni wystąpią m. in — A German. B. Kapica, I. J. rocka. T. Tutinas, B. Ładysz oraz solistki z ZSRR. Koncert prowadzi E. Szaszkowa i St. Mikulski (kolor)
fi.OI Dziennik TV (kolor)

Dziś początek kiermaszu
KOSZALIN. Jak już informowaliśmy, dzisiaj rozpocznie się wielki letni kiermasz organizowany przez WSS „Społem”. Kilkadziesiąt stoisk ustawiono na dużym placu przy ul. 1 Maja. Wszystkim, którzy wybierają się wkrótce na obozy, turystyc na wódcę lub biwaki, polecamy zwłaszcza stoisko ze sprzętem sportowym i turystycznym. Spółdzielcy zapowiedzieli organizację polanamiotowego i eksponowanie tam dużego wyboru akcesoriów sportowo-turystycznych.
Kiermasz zacznie się „głosno”, bo przemarszem młodzieżowej orkiestry. Na imprezie, która potrwa do końca czerwca usłyszymy również koncerty zespołu Filharmonii i orkiestry wojskowej. Przede wszystkim jednak będzie duży wybór towaru — tak przynajmniej zapewnijają handlowcy — bo wśród organizatorów kiermaszu są m. in. „Aged” i WPITAPIS.
Dziś pierwszy dzień kiermaszu koszalińskiego, (el)

W niedzielę start dzieci w tradycyjnej imprezie „Głosu”

KOSZALIN. Jeszcze wczoraj, chociaż było święto, paru koszalinian usiłowało do końca zgłoszenia swoich dzieci do tegorocznych Dziecięcych Wyścigów Kolarskich, „Głosu Koszalińskiego”. Listę startujących zamknęliśmy — zgodnie z zapowiedzią — w środę, 12 bm. o godz. 16. W tym roku do imprezy „Głosu Koszalińskiego” zgłosiło się 675 dziewcząt i chłopców.
Jak już informowaliśmy, wyścigi rozpoczną się o godz. 9, na stadionie KS Bałtyk. Do godz. 9.30 będziemy wydawać numerki startowe (przypominamy dzieciom i ich rodzicom o obowiązkach zabrania na stadion kartecek, które wydawaliśmy przy zapisach), a potem na start pierwszej grupy najmłodszych kolarzy.
Ogółem przewidujemy prawie 100 wyścigów. Emocji będzie co niemiara.
Fatalna pogoda w środę zmusiła nas do szukania odpowiedzi na pytanie, czy nie zajdzie konieczność orzełowania naszej imprezy. Meteorołodzy ze Szczecina „obiecali” nam poprawę aury. Potwierdza to telewizyjna „Chmurka” a jeszcze bardziej — po prawa pogody w dniu wczorajszym.
O Szczęściach naszej imprezy poinformujemy w niedzielnym numerze gazety. Zachęcamy więc do jego lektury i... ounktualnego przybycia na stadion Bałtyku. (el-ef)

Z PTTK na turystyczne szlaki

SŁUPSK. Oddział PTTK przy gotował się do nadchodzącego „*onu” większym niż poprzednimi laty rozmachem. Głównym kierunkiem działania były tym razem zakłady pracy. Przy radach zakładowych są już organizatorzy turystyki PTTK. Właśnie kilka dni temu zakończył się 2-miesięczny kurs dla 29 uczestników. Uzyskali oni uprawnienia do prowadzenia wycieczek. Kursanci powinni również pomóc w aktywizacji kół zakładowych PTTK.
Kół zakładowe PTTK przygotowują atrakcyjne programy turystyczno-rozrywkowe „a wycieczkowiczów — 20 lipca wolna sobota imprezy mają być tańce, Atrakcyjne, a przede wszystkim — masowe.
Już 14 czerwca rozpoczyna się spływ kajakowy rzeką Krutynią, zorganizowany przez klub kajakowy „Wodnik”. Przez 2 tygodnie 20 kajakarzy będzie płynęło przez piękne zakątki Mazur.
W pletwonurków wyjedzie nad Jezioro Wdzydze, gdzie przewidziano obóz treningowy.
16 czerwca rozpoczyna się Jedną z masowych imprez dla młodzieży szkół podstawowych: rajd pieszy na trasie Łupawa — Karwów — Łupawa. Weźmia w nim udział ponad 200 osób. (mef)

^TELEWIZJA

12.20 Przegląd piłkarskich Mistrzostw Świata
33.50 Program na sobotę
PROGRAMY OŚWIATOWE
8.30 TTR: Mechanizacja rolnictwa — lek. 30 i o 7.00 — Uprawa roślin — lek. 36 i 11.05 — Dla szkół: Wychów. obywat. dla klas VII 12.45 — Tłrft: Ochrona roślin — lek. 6 i o 15.25 — Matematyka — lek. 54 i 14.40 — Politechnika TV — Kurs przygotowawczy: matematyka — obliczanie prawdopodobieństwa — ez. III i o 15.15 — cz IV 15.55 — NURT — filozofia — etologia etyka normatywna — Metodyka.
PZG L-4

GO, odzie. KIEDY

KOSZALIN
Apteka nr 11, ul. Armii Czerwonej 1, tel. 244-15.
Apteka nr 19, ul. Pawła Ferdera 38, tel. 47-18

KOSZALIN
MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE:
• ulica Bogustawa II 11 — Sztuka Japonii
Czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10–16, w wtorki od 12–18
SALON WYSTAWOWY KLUBU MPiK — „Sztuka itaroiyt-na”
SALON BWA (ul. Piastowska) — Malarstwo i grafika Kazimierza Rajkowskiego i Białogardu

KOSZALIN
BAŁTYCKI TEATR DRAMATYCZNY — g. 17.45 — Irydion, Z. Krasieńskiego

KOSZALIN
ADRIA — Nie ma mocnych (polski, I. 14) — g. 18 i 20
KRYTERIUM (kino studyjne) — Pola ryżowe we krwi (koreański, I. 14) — g. 18.15 i 20.30
ZACISZE — Wykręć szpięga (radziecki, I. 14) pan. — g. 17.30 i 20
MUZA — Doktor Popaul (francuski, I. 14) — g. 17.30 i 20
MŁODOSC (MDK) — Kapra! i inni (węgierski, I. 14) — g. 17.30
ZORZA (Sianów) — Chłopi (polski, I. 16)
FALA (Mielno) — Iwan Wasiliewicz zmienia zawód (radziecki, I. 14)
HAWANA (Mielno) — Włoch •zuka żony (włoski, I. 14)
JUTRZENKA (Bobolice) — Faustyna (włoski, I. 14)
SŁUPSK --
MILENIUM — NU ma moe-

PROGRAM I

Wia.d. 1.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 16.00, 19.00, 22.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00 i 2.55
7.00 Sygnały dnia 7.17 Takty I minuty 7.35 Dzień dobry kierowco 7.40 Takty i minuty 8.05 Uprzejmości 8.10 Metodie 7.10 8.35 Śpiewa T. Wozniak 9.05 Non-stop instrumentalny 9.30 Berlin z melodią i obosem 9.45 Zespół Rozgłośni Opolskiej 10.05 Spotkanie z J. Airplane 10.15 Gry i zabawy Benona K. 10.25 ode. pow. 10.40 Zespół „Bembek” 11.00 Z twórczości L. Bernsteina 11.18 Nie tylko dla kierowców 11.30 Na muzycznej antenie 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 N. muzycznej antenie 12.40 Koncert życzeń 13.00 Melodie ludowe 13.15 Rolniczy kwadrans 13.40 I. 14.00 Band 14.00 Ze świata nauki i techniki 14.05 zespół pieśń? i tańca z Głuska — aud 14.30 Sport to federowie! 14.35 „Onda Nueva” A. Romero 15.05 Listy z Polski 15.10 Melodie z pięciu kontynentów 22.10 z P. 14.00 fonetki 18.30 Aktualności kulturalne 16.35 Estrada młodych 17.00 Radio-kunier 17.20 Kompozytorski tryptyk 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Kromka muzyczna 19.15 Muzyczne wizyty rrrzylazni 19.45 Z kic garskiej ladv 20.00 Felieton literacki 20.10 Muzyczny kalendarz 20.25 Mistrzostwa Świata w piłce nożnej transmisja z Dortmundu na półow meczu Za’r — Szkocja 21.20 Muzyka Indii 21.35 Klub 78... obrotów na minutę 22.15 Festiwal Piosenki R. Dzieckiej w Zielonej Górze 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10 Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze (c d) 0.05 Ka’endarz Kultury Polskiej 0.10–2.55 Program * Gdańska.

PROGRAM II

Wild.: S.50, *M. 8.30, 7.30, 1.30, 11.30, 13.H 21.30 i 23.30
7.00 Minioferty 7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 Tar gowe studio 7.45 Pozytywka 8.35 Mv 74 8.45 Górska muzyka 9.00 Dla kl VII (biologia) 9.25 Łódzki kołowrotek muzyczny 9.40 Dla przedszkoli 10.00 Czytamy klasyków 10.30 Francuska muzyka operowa 11.00 Dla kl. VITI (wych. obywatelskie) 11.20 A. Honeger: Letnie pastorały 11.35 Potpew w gospodarstwie domowym 11.45 Melodie ludowe z Poznańskiego n 57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Canzony i canzonetty C. Monteverdi’ego -2.20 Magazyn żywnościowy 18.35 instrumentalne fragmenty z oper 15.00 Dla kl. I i II (wych. mu-

na falach 4redntch 188.2 i 202.2 m ora* UKF H9.2 MHI

5.45 Koszalińskie rozmaiłości rolnicze 6.40 Studio Bałtyk 16.20 „Zielone złoto” — rep J. Zesławskiego 16.27 Graja orkiestry PR 16.35 Reporterski klakson — magazyn pod red. E. Wołose-

14 CZERWCA PIĄTEK BAZYLEGO
TELEFONY
KOSZALIN i SŁUPSK
97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowi (nagłe wezwania)

% DYŻURY

WYSTAWY
AULA TECHNIKUM BUDOWLANEGO (ul. Jedności) — „Milicjant w oczach dziecka” (godzina 8–16).
SŁUPSK
MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — nieczynne
KLUKI: Zagroda Słowiński — nieczynna
KLUB MPiK — Wystawi dtm-kiej grafiki ubytkowej.

TEATR

TXK INO
nych (polski, I. 11) — g. 13.45, 16, 18.15 i 20.30
POLONIA — Sutjeska, cz. I i II (jugosłowiański, I. 14) pan., — g. 15.30, 18 i 20.30
USTKA
DELFIN — Ojciec ehrzestny (USA, I. 18) — g. 17.30 i 20
GŁÓWCZYCE
STOLICA — Winnetou w Dolinie Śmierci (jugosłowiański, I. 11) pan. — g. 19
DĘBNICA KASZUBSKA
JUTRZENKA — Jezioro osobliwości (polski, I. 14) — g. n

RADIO

zyczne) 13.20 Muzyka symfoniczna 13.35 „Długo trzeba czekać” — fragm. opow 14.00 Wiące, lepiej, taniej 14.15 Tu Radio Moskwa 14.35 Koncert Ork. i Chór PRITV w Krakowie 15.00 Dla dziewcząt i chłopców 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem 1800 Alfa i Omega 16.15 Estrada młodych muzyków 16.28 Ork. Symfoniczna z Cleveland 16.43 Warszawski Merkury 18.20 Terminarz muzyczny 18.30 Echa dnia 18.40 Zmiana skali 19.00 Z nagrań J. Luc-Ponty 19.15 Jez. angielski 19.30 Koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PRITV ok 20.20 Dyskusja filmowa (w przerwie koncertu) ok. 21.24 Jazz 5130 z kraju i ze świata 21.50 Wiad. sportowe 22.00 Magazyn studencki 23.00 Imprezy muzyczne 23.35 Co słyszeć w świecie? 23.40 Chorał gregoriański.

PROGRAM in

Wiad.: 5.00, 6.00 i 12.05
Ekspresem przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 19.00
7.05 Zegarynka 7.30 Gawęda 7.40 Zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.35 Galopem przez country and western 9.00 „Odciecia ręką” — ode. pow 9.10 Fantazja elektryczna 9.30 Nasz rok 74 9.45 Malcolm gra Bacha 10.15 Jez. niemiecki — dla zaawansowanych 10.35 Dzień iak on dzień 11.45 „Skazani na sukces” — ode. DOW 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Za kierownicą 13.00 Na łódzkiej antenie 15.05 Program dn’a 15.10 Katalog polskiej piosenki 15.30 Rodzina Połczyńskich — aud. 15.50 Gra zespołu Les Mc Canna 16.05 Powroty — gawęda 16.15 Śpiewa K. Gott 16.25 Instrumenty elektryczne i elektrony 16.45 Nasz rok 74 17.05 „Odciecia ręką” — ode. pow 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Magister Samuel Typographus” — rep. 18.00 Muzyczny detektyw 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Tylko po hiszpańsku 19.05 „Duch Biało-wieży” — ode. DOW 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Gitarowe fiamenty 20.10 Blues wczoraj i dziś 20.35 Ballady M. Rodowicz 20.50 Ilustrowany Maeszyzn Autorów 21.50 Opera typ’nia 22.00 Fakty dnia 22.0* Gwiazda siedmiu wieców 22.15 Trzy kwadransy Jazzu 23.00 „Demon” — poemat M. Lermontowa 23.05 Koncert dla melomanów 23.45 Program na sobotę 23.50 Śpiewa M. Farantóurl.

fKOSZALIN

wlcz 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 18.25 Prognoza pogody dla rybaków.



GŁOS MA PELE

Ślawny piłkarz brazylijski Pele udzielił wywiadu dzień nikowi „Bild Zeitung”. Zda niem Brazylijczyka, Gerd Mueller (RFN) będzie dru- gim piłkarzem na świecie, który strzeli 1000 bramek. Jak wiadomo, pierwszym był Pele. W swej dotychczasowej karierze Mueller strze- lił 790 bramek.

„Siła reprezentacji RFN polega na ofensywnej kon- cepcji gry — mówi Pele. Jeśli Frsnz Beckenbauer be d'e częściej wychodził do przodu, atak? drużyny RFN beda groźniejsze.

Często pytają mnie kto bedzie moim następcą. Myślę, że nie ma drugiego Pele po, tak jak nie ma drugiego Beckenbauera. Czuć się jak Stefan. Każdy jest indywidualnością. Często pytają mnie kto bedzie moim następcą. Myślę, że nie ma drugiego Pele po, tak jak nie ma drugiego Beckenbauera. Czuć się jak Stefan. Każdy jest indywidualnością.

W związku z rezygnacją Pele, wycofanie się z reprezentacji Brazylii, PPV powiedział: „Łatwo rac? p karierę sportową. „Ile niesłychanie trudno nodyf? de? w? je 0 * 7? Vol?eTOM?i. Mil?nn-c kłbieów braz?^kle? ahvm w?^tani?w RFN. w niatyr? jn?e+rTptcwr? *w?ata w m?ej kar?er?e Wolałem ^d rak wyc?***? *? u szcr?tn ?ęłarry. N?@ r?c?athvni b?r? yłordy w?gwizdany przez pu h?czność?.

Badania antydopingowe

Przekleństwo współczesnego sportu — efedryna, która pozbawia już medalu niejednego mistrza, która wywołała tyle skandalu podrras Igrzysk Olimpijskich w Monachium oraz ostatnich hokejowych mistrzostw świata w Helsinkach, może mieć wpływ na przebieg mistrzostw piłkarskich.

Przedstawiciel komisji medycznej FIFA, dr Gottfried Schonholzer oświadczył lekarzom, wszystkich ekip, że przypadki stosowania środków dopinujących będą surowo karane. Badanych będzie po dwóch zawodników z każdego zespołu, wytypowanych drogą losowania. ®

Uwaga Czytelnicy!

Od dziś, relacje i sprawozdania z X Piłkarskich Mistrzostw Świata oraz inne wiadomości sportowe z kraju i zagranicy zamieszczać będziemy również na str. 3.

Męłexyxa by! iprytny, ale Shuli nie dał się zbić z pantałyku.

— Przepraszam, że nadużywam pańskiego cennego czasu, ale jeszcze nie skończyłem...

— Niestety! Obawiam się, że...

— Ta organizacja, o której wspominałem, orientuje się doskonale co do działalności pańskiego przedstawiciela w USA.

— Wciąż jeszcze nie wspomniał pan, w jakiej dziedzinie działa pańska organizacja.

— To nieważne.

— Dla mnie to sprawa istotna.

— Zapewniam pana, że to absolutnie dla mnie nie ma znaczenia.

Shulz pomyślał, że ten Massicaud-Vellard jest rzeczywiście groźnym przeciwnikiem i nie wolno teraz zrobić fałszywego kroku.

— Johnny Settimano. Czy to nazwisko coś panu mówi?

Tamten zrobił się sztywny, ale nie odpowiedział.

— Nie? A Jednak to gruba ryba w Stanach wschodnich: Nowy Jork, New Jersey, Massachusetts, Connecticut,

Shulz westchnął.

— Wiem, że to nie jest bardzo pięknie odwoływać się do szantażu, ale polecono mi zapewnić pana, że w przypadku, gdyby pan odmówił nam pomocy, organizacja Johnny'ego Settimano znajdzie się w poważnych kłopotach.

Massicaud-Vellard pochylił głę naprzód, x dziwnym błyskiem w oczach.

— To tnacyT

— A więc! na przykład mogłoby głę zdać

W obozie Polaków

W przeddzień inauguracji piłkarskich Mistrzostw Świata polscy piłkarze spędzili czas w Murrhardt zgodnie z programem. Trener Górski z żelazną konsekwencją realizuje wcześniej opracowany cykl przygotowań. Spokojna środa dla naszych piłkarzy była natomiast niecodziennym dniem dla mieszkających w Murrhardt. Na miejscowym stadionie zmierzili się bowiem zawodnicy tutejszego klubu sportowego VSR z naszą drużyną. Ten kolejny trening reprezentacji Polski obserwowało kilka tysięcy widzów. Zwyciężyli Polacy 10:0 (7:0). Nasza drużyna wystąpiła w eksperymentalnym składzie: w bramce grał Kalinowski, a następnie skład wyglądał następująco Gut, Bulzacki, Wie-

czorek, trener Strejlau, Kmieciak, Jakubczak, Maszczyk (Ćmiekiewicz), Kapka, Domarski i Kusto.

W czwartek nasi piłkarze przeprowadzili zapoznawczy trening na Neckarstadion w Stuttgarcie. Po treningu zawodnicy spotkali się z miejscową Polonią. Po południu oglądali uroczystość otwarcia Mistrzostw Świata oraz mecz Brazylii — Jugosławia na ekranach telewizji. Do Frankfurtu wyjechało jedynie kierownictwo ekipy oraz trenerzy G-moch i Strejlau.

Z WIZYTA U ARGENTYŃCZYKÓW

Reportery PAP odwiedzili hotel „Holiday Inn” w Findelfingen, gdzie zamieszkali podczas mistrzostw piłkarskich Argentyny.

Przed wejściem pierwsza niespodzianka. Po policjantach ani śladu, żadnego posterunku, ani służby porządkowej. Okazuje się, że Argentyni zezwolili tylko jedno skrzydło hotelu, który w tej sprawie jest otwarty dla wszystkich gości. Chwała sobie tej swobodzie dzień nikarze i fotoreporterzy.

Selekcjoner reprezentacji Argentyny był w środę nieobecny w hotelu. Wyjechał do Monachium. Zastępował go jego asystent Hector Rial, który spełnia w ekipie argentyńskiej rolę szefa banku informacyjny. „Argentyński Gmoch” oblegany był bez przerwy przez włoskich i południowoamerykańskich dziennikarzy, ale z ochotą przyjął na propozycję krótkiej rozmowy z reporterami PAP. „Jesteście pierwszymi Polakami w „Holiday Inn”. Służę informacjami.

— Czy skład podany przed kilkoma dniami przez trenera Capa na rzeczą z Polska jest aktualny?

— Tak. Ale niewykluczone są zmiany.

— Jak czuje się kontuzjowany Wolff?

— Dużo lepiej, ale jego udział w meczu z naszą drużyną nie jest pewny.

— Podobno macie kłopoty z dyscypliną?

Na pytanie trener Rial ma chrząć tylko ręką i natychmiast stracił ochotę na kontynuowanie rozmowy. Dla nikogo jednak nie jest tajemnicą, że południowy temperament niektórych reprezentantów Argentyny

daje o sobie znać i że w sposób niezbyt rykwinny. Wystarczyło sięgnąć po którąkolwiek gazetę, w biurze prasowym. Na czolowych miejscach widnieją zdjęcia obrońcy Roberto Telcha, a pod nim pikantny opis „przygody” iaka mu się wydarzyła poprzedniego dnia. 30-letni piłkarz czynił bowiem niedwuznaczne propozycje 17-letniej pokojówce, próbując użyć siły. Dziewczyna zwróciła się o pomoc do policji. Piłkarze Argentyny narazili się również dzień nikarzem, toteż w swoich relacjach reporterzy nie oszczędzają podopiecznych trenera Capa podkreślając ich „gwiazdorstwo” i brak zdyscyplinowania. Coraz więcej neutralnych dziennikarzy sympatyzujących z Argentyną przestało życzyć im sukcesów.

Długowłose, nie ogolony Ruben Ayala w czasie wizyty dziennikarzy grał w ping-ponga. Jego przeciwnikiem przy stole był Roberto Telch, który już zapomniał o nieprzyjemnym incydencie poprzedniego wieczoru. Potężnie zbudowany o rysach Inflanina Ramon Heredia przegłądał najnowsze wydania magazynu „Kicekers” gdzie m. in. zamieszczone były zdjęcia rezerwantów Argentyny. Enrique Wolff, o którego kontmii szeroko pisała ostatnio prasa odpoczywał w świetlicy słuchając radia.

— Juk sie pa? czuje?

— Już zupełnie dobrze.

— A co sądzi pan o meczu z Polską?

— Zdaje sobie sprawę, że czeka nas bardzo trudne zadanie. Nigdy nie bawię się w proroka. Moce odpowiedzieć na wszystkie pytania związane z tym polednym kiem, ale dopiero w niedzielę.

Zdaniem ambasadora...

Pierwszy mecz polskiej drużyny i Argentynę le? uważany powszechnie za spotkanie niemal decydujące o dalszych losach obu drużyn w mistrzostwach świata. Zanim znany będzie jego wynik, warto dowiedzieć się, co sądzi o piłce nożnej i szansach swych rodaków ambasador Argentyny w Polsce, Leon Santiago de la Lastra.

Oto jego rozmowa z dziennikarzem PAP:

— Czy lubi Pan, Ekscelencjo, piłkę nożną?

— Oczywiście, jak każdy Argentyńczyk. W młodości grałem w futbol. Obecnie oglądam mecze w telewizji. Żałuję, że obowiązki nie pozwolą mi wyjechać do Stuttgartu.

— Czy spotkania sportowe mają wpływ na stosunki dyplomatyczne?

— Niewątpliwie sport jest rywalem lub sprzymierzeńcem dyplomatów, jeden mecz może uczynić więcej niż wieloletnie wysiłki ambasadorów. Umowy między państwami i ich realizacja nie zawsze są dostrzegane przez ludzi, wynik meczu — zawsze.

— Jak Pan sądzi, z jakim zespołem chciałaby grać drużyna trenera Capa w finale?

— Jeśli dobrze wiem, nie było takiego sondażu, ale wydaje mi się, że nasi zawodnicy wolą grać z drużyną o innym temperamencie niż np. włoski czy latynoski — a więc z Polakami. Przy okazji — moim zdaniem — uważam, że Włosi są bardziej wyrównanym zespołem i chyba trudniejszym, ale Polacy robią tak często niespodzianki...

Sędziowie na meczu I rundy

Komisja sędziowska FIFA wyznaczyła arbitra dla meczu Argentyna — Polska. Mecz polskiej reprezentacji jako sędziowie główni prowadzić będą arbitrzy z Walii i Singapuru i RFN.

15 czerwca sędzią głównym spotkania Polski z ARGENTYNĄ jest Clive Thomas (Walія); na liniach: Robert Davidson (Szkocja) i Hans Aldinger (RFN).

Na mecz naszej reprezentacji z HAITI (1? czerwca) wyznaczono Gojndasamy Supplaha z Singapuru iako arbitra głównego oraz Waltera Eschweilera i Ferdinanda Biwersiego (oba RFN).

Spotkanie POLSKA — WŁOCHY (23 czerwca) prowadzić będzie Hans — Joachim Wejraud (RFN) oraz na liniach Gerhard Schulenburg (RFN) i Werner Winsemann (Kanada).

i szim*m POKONAŁA L STECHH

W imponującej obsadzie 520 zawodników i zawodniczek z 19 państw, w tym reprezentantów Polski odbyły się w Berlinie za wody lekkoatletyczne z okazji Dnia Olimpijczyka. Na boiskach, skoczniach i rzutniach stanęło wiele staw sportowych.

Uwaga widzów skoncentrowała się na sensacyjnym pojedynku najszybszych kobiet świata. Renate STECHER (NRD) oraz Ireny SZEWINSKIEJ. Ich spotkanie prasa berlińska nadała wysoką rangę. Spowodowały to rezultaty naszej reprezentantki, która, jak wiadomo, niedawno czasem 11,0 ustanowiła na 100 m rekord Polski. Swoje przedbieś odbywie znakomite rywalki rozstrzygnęły zdecydowanie na swoją korzyść. W finale, po dramatycznym biegu, przy ogłuszającym dopingu publiczności lensza okazała się Szewińska. Jej zwycięstwo ani na moment nie było zagrożone. Osiągnęła ona czas 11,2, zaś Stecher — 11,3. Zawodnikom towarzyszyła nie najlepsza pogoda. W ciągu dnia nad Berlinem przeszła burza, było przenikliwie zimno.

W innych finałowych konkurencjach, które odbyły się z udziałem Polaków. Leszek Wodzyński w biegu na 110 m ppł zał czwarte miejsce. Teresa Nowak wywalczyła na 100 m po drugą pozycję. W biegu finałowym na 800 m Elżbieta Katolik nie odegrała większej roli.

— Przypuśćmy na Jedną chwilę, że pańskiemu przyjacielowi Johnny'emu Settimano przydarzył się nieprzyjemny wypadek. Jakiej śmierci pan by mu życzył? Wypadek samochodowy? Rura gazowa, źle założona? Nieszczęśliwy upadek w wannie albo może winda, w której urywają się kable.

Nagle głos nabrał akcentów bezwzględnych:

— Ma pan wybór. I ręczę, że pańskie życzenia zostaną spełnione, nawet w przypadku, gdy pan go ostrzeże zaraz po tym, jak wyjdę z tego biura.

Zrobił szybki zwrot w tył i pospiesznie skierował się ku wyjściu.

I kładł już rękę na klamce, gdy Massicaud-Vellard go zatrzymał.

— Panie Jackson, proszę zaczekać. Tak czy owak, stad nikt nie wychodzi bez mojego zezwolenia.

Shulz odwrócił się. W głosie gospodarza dzwieczęła lekka groźba, ale Shulz się nie bał.

— Czy ta organizacja, o której pan mówi, jest aż tak potężna?

— Co najmniej tak potężna, jak pańska. Powiedziałbym nawet, że potężniejsza, jeżeli weźmiemy pod uwagę obszar Stanów Zjednoczonych.

— Pozwoli mi pan wyrazić pewne przypuszczenie? Czyżby chodziło o mafię?

— Doskonale pan wie, że nie, ponieważ właśnie Johnny Settimano jest na usługach mafii. To było pytanie-pułapka, nieprawdaż?

A*, nj



Rozpoczęła się walka o każdą piłkę

Fot. CAF

Naszym zdaniem

BRAK ROZEZNANIA CZY WYOBRAŹNI?

Wczoraj zakończyły się rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo klasy okręgowej, które trzymały w napięciu kibiców, szczególnie w Słupsku. Do końcowego gwizdka sędziego ważyły się losy tytułu mistrzowskiego. Pretendowały do niego drużyny słupskie: Gryi i Czarni. W ostatnich meczach rywalizujące ze sobą zespoły grały na wyjazdach; Gryf z Czarnymi, Czarne, a MZKS Czarni w Darłowie z tamtejszym MZKS (wyniki spotkań i końcową tabelę rozgrywek zamieszczamy na str. 3).

Zanim rozstrzygnęły się losy tegorocznej batalii mistrzowskiej, na finiszu rozgrywek doszło do nieprzyjemnego zgrzytu, którego można było uniknąć. Powszechnie wiadomo, że ostatnie mecze mistrzowskie — zgodnie z zarządzeniem WGiD Polskiego Związku Piłki Nożnej — rozgrywane są o tej samej porze. W przeszłości dochodziło owo do tego, że „niedzieli cudów”, w związku z czym władze piłkarskie postanowiły, aby ostatnie pojedynki, w których zazwyczaj waga się losy tytułu mistrzowski, odbywały się o tej samej godzinie. Czy przepis ten eliminuje całkowicie „podkładki” niektórych drużyn — to już inna sprawa.

Nas interesuje ostatnia kolejka spotkań koszalińskiej klasy okręgowej z zupełnie innego powodu. Wczorajsze mecze rozgrywane były niemal przy pustych trybunach. A stało się tak z powodu braku wyobraźni tych, co ustalali godzinę spotkań ostatnich meczów piłkarskich. W tym przypadku chodzi o Sekcję Piłki Nożnej WFS w Koszalinie, która zaleciła rozegranie wczorajszych spotkań o godz. 16.

Nie więc dziwnego, że sympatycy wielu drużyn, mając żal do Sekcji PN za nieprzemyślaną decyzję, tak mało również skarbnicy klubowi. W tym. bowiem czasie, kiedy zespoły naszej klasy okręgowej wybiegały na boiska na Stadionie Leśnym we Frankfurcie nad Menem w Federalnej Republice Niemiec nastąpiło oficjalne otwarcie jubileuszowych X Piłkarskich Mistrzostw Świata, zainaugurowane spotkaniem Brazylii — Jugosławia. W tej sytuacji nawet najwierniejsi kibice drużyn naszego okręgu wybrali.. telewizory. Pamiętali o tym kierownicy koszalińskiej Filharmonii przy ustalaniu programu koncertów. Szkoda, że zapomnieli o tym nasi działacze piłki nożnej.

Mistrzostwa świata są przecież obecnie tematem nr 1 nie tylko dla kibiców sportowych. Dyskutuje się o nim we wszystkich środowiskach. Wszędzie słyszy się rozmowy na temat szans nie tylko polskiej drużyny, ale i innych zespołów. Dlatego też dziwi nas decyzja Sekcji Piłki Nożnej WFS o wyznaczeniu terminu spotkań na godz. 16. Wczorajsze mecze z powodzeniem można było rozegrać o godz. 12. (sf)

3ER6E AACQUĆMARO *3 4 4 F I A.*

^ZACZĘŁO SIS Wtf DALLAS

Tłumaczył: P. Norsłrf

(82)

żyć, że zostaną ucięte źródła. Jego zaopatrzenia, w momencie dostawy, w porcie amerykańskim.

Tym razem tamten wybuchnął nie udawanym śmiechem.

— Panie Jackson, powiedziałem przed chwilą, że to po prostu powieść...

Shulz wstał. Pomachując teczką trzymaną w ręku, podszedł do biurka.

— Bardzo żałuję, panie Massicaud-Vellard, że nie ma pan lepszego rozeznania swoich interesów finansowych. Miałem jednak prawo przypuszczać, po tegorocznych wydatkach majowych i po zachwianiu się waluty francuskiej, że będzie pan potrzebował twardych dewiz... Bo na pewno ich panu zabraknie, i to wkrótce!

— To wszystko jest wytworem nieprawdopodobnej wprost fantazji, panie Jackson.

Shulz postanowił wówczas zadać cios decydujący, który trzymał w rezerwie:

— Doskonale! Proszę nas wystawić as próbe.

Głos Jego przybrał ton tartobuw

„GIOS KOS2AUNSKI” • »»»or

KV» <?ZP? ft<?tugu» Kolagtuw -

Ot Zwycięstwo 137*3* (budynek

WRZZ) - 15~66* Kosiolln. 12120-

«cent?0>0 - 279-21 (1QC? ca

wszYttHmi diioforol) Red nect.

•akr?tor*ot - 226-93 «-o <?d 00CL

• 342-08 • 233-00 talu r?d •

231-01. e-ce • 251-S7

Oziąły Po-tylito-S>pet?c*n> - 231-14

Ekon?rniexn* - 243-53, Rolo* »

245-55 Młskłł - 224-93. Reoort?r»

«kt » 251-57. Soootowy - 251-40

246-51 (wl-czer?m) Cacrnoiel t

C*vt?iolWomi - 250-03. Redokcjo

nocne (ul. Alfredo Lomoego 20) -

248 '3. • 244-73.

„Głoi Stop?k» » pio» Jwycitr

ftwc L 76-20» Stup?k

te. 81-93 Biurc Ogł?o»?ri Kos?e-

tiAskiege Wydawnictwo Proeweg4

• aliee Pwł?o Flndore 2?a. 73-721

Karolin. JL 222-91. Wplaty ne

p-«numare?t» (mtesieerna - % SC

t4, cwo?tolng - 31 t4. pAłrocina -

182 el. to ne - 364 t4) Of?vmur8

(Kiedy poertow@. H?toneSz» Ore»

•ddro?> l J«?QOtur» Prredtt*-

blar?two Opowtfechnlonlo Pre**

! Ksigłłk. WtroHMeH Informoell

• warunkach D?onuworoty udrłoiela

wszystkie placówki „Ruch” ooc>

tf. «A?ydawco Koszaliński* Wydow-

nłctwe **rosowł RSW ^zosa-Ksig*-

ka-Ruch» oŁCo ?*owł?e Pindore 17e

73-721 Koszalin, eantrole t?iofo*

niecne - 240-27 Tłoczoneo -zo-o-

w» tekHdy Oratfc*n» Koszalin,

uŁ. Ałhrwda Lamp?go 1S, M tnd?kn>

S501L